



ks. Andrzej Kowalczyk

**EWANGELIA
ŚW. JANA KSIĘGĄ
DLA SZUKAJĄCYCH
PRAWDY**

**EWANGELIA ŚW. JANA KSIĘGĄ
DLA SZUKAJĄCYCH PRAWDY**

ks. Andrzej Kowalczyk

**EWANGELIA ŚW. JANA KSIĘGĄ
DLA SZUKAJĄCYCH PRAWDY**



2019

Korekta
Małgorzata Garnek

Na okładce
Święty Jan, płaskorzeźba z ambony Mateusza Schollera z 1682 r.
w pelplińskiej katedrze.
fot. Krzysztof Mania

© Copyright by ks. Andrzej Kowalczyk, 2019

Nihil obstat
ks. Rafał Dettlaff
Kancelarz Kurii

Imprimatur
ks. bp dr Wiesław Szlachetka
Wikariusz Generalny
Znak akt: VI O 2 – 7/2018
Gdańsk-Oliwa, dnia 18.12.2018

Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o.

83-130 Pelplin, ul. Biskupa Dominia 11
tel. 58 536 17 57, fax 58 536 17 26
bernardinum@bernardinum.com.pl
www.bernardinum.com.pl

Druk i oprawa: Drukarnia Wydawnictwa „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin

ISBN 978-83-8127-274-2

WSTĘP

Ewangelia św. Jana swoją treścią, strukturą, stylem i językiem bardzo różni się od Ewangelii synoptycznych. Jeśli chodzi o treść, nie ma w niej ważnych części, które znajdziemy przynajmniej w dwóch innych Ewangeliach: genealogii, ewangelii dzieciństwa, Kazania na Górze, przypowieści o królestwie i egzorcyzmów Jezusa. Pod względem struktury Jan nie dzieli swojej Ewangelii na dwie zasadnicze części, które są wyraźnie widoczne w Ewangeliach synoptycznych – Działalność Jezusa w Galilei i Działalność Jezusa w Judei. Styl Ewangelii jest bardzo prosty, zaś język bardzo ubogi.

Jan opisuje tylko siedem cudów Jezusa: 1) cud w Kanie Galilejskiej (2,1-12), 2) uzdrowienie syna dworzanina w Kafarnaum (4,46-54), 3) uzdrowienie chromego nad sadzawką Betesda (5,1-18), 4) cudowne rozmnożenie chleba (6,1-15), 5) chodzenie Jezusa po jeziorze (6,16-21), 6) uzdrowienie niewidomego od urodzenia (9,1-41), 7) wskrzeszenie Łazarza (11,1-44). Dwa z tych opisów są wspólne z synoptykami: opis rozmnożenia chleba i chodzenia po jeziorze. Opisy własne Jana są w przeciwieństwie do opisów synoptycznych bardzo rozwinięte, zawierają dużo szczegółów, które mają przekonać czytelnika o prawdziwości cudu. Jan zastosował wyjątkowo mało wspólnych słów z Ewangelią synoptycznymi – tylko 71, przy czym Łukasz ma ich 235 a Mateusz 279¹.

Ewangelia św. Jana przez to, że jest zupełnie inna od trzech poprzednich, budzi wiele pytań, między innymi o to, kim są adresaci Ewangelii, czy autor znał poprzednie Ewangelie, dlaczego nie ma w niej nauki etycznej Jezusa, dlaczego nie ma w niej przypowieści o królestwie Bożym, dlaczego nie ma w niej

¹ Z. Poniatowski, *Nowy Testament w świetle statystyki językowej*, Wrocław 1971, s. 20–21, 67–69.

egzorcyzmów Jezusa? Poza tym nie jest jasna jej struktura literacka. Dlaczego są w niej powtórzenia? Wydaje się, jakby autor pisał na jeden temat: kim jest Jezus? Wielkim problemem jest opuszczenie przez autora ustanowienia Eucharystii na Ostatniej Wieczerzy, pomimo że sakramentom poświęca dużo uwagi. Teresa Okure, autorka opracowania Ewangelii św. Jana w Międzynarodowym Komentarzu pisze: „Dla biblistów Ewangelia Jana jest zagadką”².

Celem tej książki jest próba odpowiedzi przynajmniej na niektóre trudne pytania dotyczące tej Ewangelii, ze szczególnym podkreśleniem, w jakim celu Jan ją napisał i dla kogo.

² T. Okure, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, red. Wiliam R. Farmer, Warszawa 2000.

Rozdział 1

„Czego szukacie?” (J 1,38)

Pierwsze słowa wypowiedziane przez Jezusa w Ewangelii św. Jana brzmią: „Czego szukacie?” (J 1,38). Jezus kieruje je do uczniów Jana Chrzciciela – Andrzeja i Jana – nad rzeką Jordan. Obaj uczniowie poszli za Jezusem po tym, jak Jan Chrzciciel wskazał na Jezusa jako posłanego przez Boga „Baranka Bożego”. Szli za Jezusem, ale nie mieli odwagi odezwać się do Niego. Po jakimś czasie Jezus zatrzymał się i zadał im pytanie. Czego szukają? – nie wiedzieli, co odpowiedzieć. Do Posłańca Bożego mieli niewątpliwie dziesiątki pytań, jeśli nie więcej. Odpowiedzieli więc, że szukają Jego, chcą się do Niego przyłączyć: „Nauczycielu – gdzie mieszkasz?” (J 1,38). Jezus im odpowiedział: „Chodźcie, a zobaczycie”. Na pustej drodze nad Jordanem rozgrywa się scena ważna nie tylko dla dwóch rybaków z Galilei, ale dla całego Izraela, nawet więcej, dla całego świata. Na tę scenę czekała ludzkość tysiące lat.

Jezus zaprowadza Andrzeja i Jana do miejsca, w którym mieszka. Nie wiemy, jak ono wyglądało, ale widocznie nie musimy wiedzieć. Jezus rozmawia ze swoimi gośćmi. Czy długo, czy krótko, też nie wiemy. Jan w swojej Ewangelii nie pisze ani słowa, o czym rozmawiali. Czy Jezus już im odpowiedział na jakieś pytanie? Wiemy tylko, że są zafascynowani Jezusem, wracają do swoich całkowicie przekonani, że Jezus jest Mesjaszem. Mówią o Nim i pragną, aby uczniowie Jana Chrzciciela spotkali się z Jezusem. Andrzej opowiada o Jezusie swojemu bratu Piotrowi, a Jan – Jakubowi.

Dziwnie się składa, że spotkanie Jezusa z dwoma uczniami Jana Chrzciciela przypomina coś, co się wydarzyło jeszcze w Raju pierwszym rodzicom po ich grzechu nieposłuszeństwa Bogu. Wtedy Bóg szuka pierwszych ludzi, nad Jordanem ludzie szukają Boga-Człowieka. Adam i Ewa chowają się przed Bogiem, ponieważ zgrzeszyli, teraz Andrzej i Jan idą za Jezusem, który ma oczyścić ludzi

z grzechu – jest Barankiem Bożym, który „gładzi grzech świata”. Adam i Ewa zostają wyrzuceni z Raju, ich kontakt z Bogiem został przerwany. Jezus zaprasza Andrzeja i Jana do siebie, człowiek nawiązuje na nowo kontakt z Bogiem. Scena nad Jordanem rozgrywa się w tym samym czasie, co scena w Raju: autor Księgi Rodzaju pisze, że było to „w porze, kiedy był powiew wiatru” (Rdz 3,8), czyli około godziny dziesiątej. Jan Ewangelista pisze, że spotkanie z Jezusem miało miejsce „około godziny dziesiątej” (J 1,39). Bóg w Raju dokonuje sądu, Adam i Ewa zostają potępieni, Bóg jednak pozostawia im nadzieję Zbawienia. Nad Jordanem Bóg w osobie Jezusa przychodzi do człowieka z darem Zbawienia. Utracony Raj dzięki dziełu Jezusa zostaje odnaleziony.

Czy o tym Jezus mówił dwóm rybakom z Galilei? Czy Jan myślał właśnie o tym, zaznaczając, że byli u Jezusa „około godziny dziesiątej”? A może zaczął z nimi rozmowę od objawienia, w jakim celu przyszedł na ziemię? Cel nie był tylko jeden, a wśród nich było objawienie światu prawdy. Czyż nie o prawdzie Jezus mówi w ostatni dzień swojego życia na przesłuchaniu przez Piłata? – „Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie” (J 18,37).

Faktem jest, że prawda stanowi w Ewangelii św. Jana jeden z głównych tematów.

Użycie słowa „prawda” w Ewangelii św. Jana:

- J 1,14: I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.
- J J,17: Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa.
- J 3,21: Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu.
- J 4,18: Miałaś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą.
- J 4,23: Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec.
- J 4,24: Bóg jest Duchem; potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie.
- J 5,33: Wysłaście poselstwo do Jana i on dał świadectwo prawdzie.
- J 8,31-32: Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami, (32) i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.
- J 8,40: Teraz usiłujecie Mnie zabić, człowieka, który wam powiedział prawdę usłyszaną od Boga. Tego Abraham nie czynił.

- J 8,44: Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać pożądanja waszego ojca. Od początku był on zabójcą i w prawdzie nie wytrwał, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa.
- J 8,45: A ponieważ Ja mówię prawdę, dlatego Mi nie wierzycie.
- J 8,46: Kto z was udowodni Mi grzech? Jeżeli prawdę mówię, dlaczego Mi nie wierzycie?
- J 10,41: Wielu przybyło do Niego, mówiąc, iż Jan wprawdzie nie uczynił żadnego znaku, ale wszystko, co Jan o Nim powiedział, było prawdą.
- J 14,6: Odpowiedział mu Jezus: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie”.
- J 14,17: Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi i nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie.
- J 15,26: Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam pošę od Ojca, Ducha Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie,
- J 16,7: Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošę Go do was.
- J 16,13: Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe.
- J 17,17: Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą.
- J 17,19: A za nich Ja pošwięcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie.
- J 18,37: Piłat zatem powiedział do Niego: „A więc jesteś królem?” Odpowiedział mu Jezus: „Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu”.
- J 18,38: Rzekł do Niego Piłat: „Cóż to jest prawda?”
- J 19,35: Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli.

Widzimy, że Jan używa tego słowa 24 razy. W Ewangelii Mateusza słowo „prawda” występuje tylko jeden raz, w Mt 22,16: „Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci też nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę ludzką”. Św. Łukasz używa słowo „prawda” także tylko jeden raz: w wierszu Łk 20,21, paralelnym do powyższego w Mt. W Ewangelii Marka słowo to występuje dwa razy: raz także w miejscu paralelnym do

Mateuszowego (Mk 12,14) oraz w Mk 5,33: „upadła przed Nim i wyznała Mu całą prawdę”.

Można zatem powiedzieć, że temat prawdy jest wiodący w Ewangelii Jana. O jaką prawdę chodzi?

Rozdział 2

„Ten właśnie uczeń daje świadectwo” (J 21,24). Rodzaj literacki

Dla głoszenia prawdy ważne jest, kto ją głosi. Głoszący mogą być bowiem wiarygodni lub niewiarygodni. I tutaj powstają dwa problemy: czy źródło głoszonej prawdy jest wiarygodne oraz czy wiarygodna jest osoba przekazująca prawdę głoszoną przez osobę-źródło. Źródłem prawdy jest w Ewangelii Jana Jezus, przekazicielem zaś ewangelista Jan. W związku z tym Jan kładzie duży nacisk na przedstawienie Jezusa, na to, kim jest, a także na świadectwa, na podstawie których przedstawia Jezusa. Świadectwa to drugi ważny temat Ewangelii Jana.

Użycie słowa „świadectwo” w czwartej Ewangelii:

- J 1,7: Przeszedł On na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości.
J 1,15: Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach.
J 1,19: Takie jest świadectwo Jana.
J 1,32: Jan dał takie świadectwo. Ujrzałem Ducha.
J 1,34: Ja to ujrzałem i daję świadectwo.
J 2,25: [...] i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku.
J 3,11: [...] o tym świadczymy, cośmy widzieli, a świadectwa naszego nie przyjmujecie.
J 3,26: Który był z tobą po drugiej stronie Jordanu i o którym wydałeś świadectwo.
J 3,32: Świadczy On o tym, co widział i słyszał, a świadectwa jego nikt nie przyjmuje.
J 3,33: Kto przyjął Jego świadectwo, wyraźnie potwierdził.
J 5,31: Gdybym Ja wydawał świadectwo o sobie samym.
J 5,33: Wysłaliście poselstwo do Jana i on dał świadectwo prawdzie.

- J 5,34: Ja nie zważam na świadectwo człowieka.
J 5,36: Ja mam świadectwo większe od Janowego.
J 5,37: który Mnie posłał. On dał o Mnie świadectwo.
J 5,39: [...] to one właśnie dają o mnie świadectwo.
J 8,13: Ty sam o sobie wydajesz świadectwo – Twoje świadectwo nie jest prawdziwe.
J 8,14: Nawet jeżeli Ja sam o sobie wydaję świadectwo, świadectwo moje jest prawdziwe.
J 8,17: [...] że świadectwo dwóch ludzi jest prawdziwe.
J 8,18: Oto Ja sam wydaję świadectwo o sobie samym oraz świadczy o Mnie Ojciec.
J 12,17: Dawał więc świadectwo ten tłum.
J 18,37: [...] na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie.
J 19,35: [...] a świadectwo jego jest prawdziwe.
J 21,24: Ten właśnie uczeń daje świadectwo o tych sprawach i on je opisał. A wiemy, że świadectwo jego jest prawdziwe.

Słowo to w Ewangelii Mateusza występuje tylko pięć razy:

- Mt 8,4: [...] przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich.
Mt 10,18: Nawet przed namiestników i królów będą was wodzić, na świadectwo im i poganom.
Mt 15,19: Z serca bowiem pochodzą... fałszywe świadectwa, przekleństwa.
Mt 24,14: [...] na świadectwo wszystkim narodom.
Mt 26,59: [...] szukali fałszywego świadectwa przeciw Jezusowi.

Z tak częstego użycia słowa „świadectwo” wynika, że w zamyśle autora dzieło jego miało być zbiorem świadectw. Można je nazwać „Księgą świadectw”. Potwierdza to tematyka poszczególnych części:

- Świadectwo Jana Ewangelisty (Hymn o Logosie) (J 1,1-18).
- Świadectwo Jana Chrzciciela (J 1,19-34). „Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym” (1,34).
- Świadectwo uczniów (J 1,35-51).
- Świadectwo ewangelisty (J 2,13-22). Znak oczyszczenia świątyni.
- Świadectwo ewangelisty (J 2,23-25). „Wielu uwierzyło, widząc znaki. Jezus nie zwierzał się nikomu”.
- Świadectwo Nikodema. „Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś” (J 3,2).

- Świadectwo Jezusa (3,4-21). „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał” (J 3,16).
- Świadectwo Jana Chrzciciela (drugie) (J 3,22-36).
- Świadectwo Samarytanki i Samarytan (J 4,1-42).
- Świadectwo Galilejczyków (J 4,43-45).
- Świadectwo ewangelisty. Uzdrawienie w Galilei syna dworzanina (J 4,46-54). „Jeśli znaków i cudów nie zobaczycie, nie uwierzycie” – drugi znak w Galilei wg Jana.
- Świadectwo uzdrowionego nad sadzawką w szabat (J 5,1-18).
- Świadectwo (apologia) Jezusa (J 5,19-47). Świadectwem są dzieła Jezusa. Pisma dają o Jezusie świadectwa.
- Świadectwo ewangelisty. Cudowne rozmnożenie chleba (J 6,1-15).
- Świadectwo ewangelisty. Jezus chodzi po jeziorze (J 6,16-21).
- Świadectwo Jezusa. Mowa eucharystyczna (6,23-71).
- Świadectwo Jezusa. Mowy w czasie święta namiotów. Woda żywa i światło (J 7,14-53). „Czyż Mesjasz, kiedy przyjdzie, uczyni więcej znaków, niż On uczynił?” (J 7,31).
- Świadectwo Jezusa (J 8,12-59). „Ja jestem światłością świata” (J 8,12).
- Świadectwo Ewangelisty. Uzdrawienie niewidomego od urodzenia (J 9,1-41).
- Świadectwo Jezusa (10,1-21). Jezus Dobrym Pasterzem.
- Świadectwo Jezusa podczas uroczystości poświęcenia świątyni (10,22-39). „Czyny, które dokonuję w imię mojego Ojca, świadczą o mnie” (J 10,25). „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10,30).
- Świadectwo ewangelisty, że wielu uwierzyło w Zajordaniu (J 10,40-42).
- Świadectwo ewangelisty o wskrzeszeniu Łazarza (J 11,1-44). Wiara Marty i Marii. Wielu uwierzyło.
- Męka i Zmartwychwstanie (J 12,1-21,25).

W pierwszych jedenastu rozdziałach, z wyjątkiem „Kobieta cudzołożna” (J 8,1-11), i „W Efraimie” (J 11,54-57) zasadniczym tematem jest świadectwo o tajemnicy Jezusa. Świadectwo daje Bóg, sam Jezus, Pisma, Jan Chrzciciel, ewangelista i świadkowie cudów. Prawie we wszystkich wspomnianych rozdziałach występuje termin „świadectwo”. Rozdziały tworzą pierwszą część Ewangelii, która nazywana jest często „Księgą znaków”³. Tę część można nazwać też „Księgą świadectw z okresu działalności Jezusa”. Drugą część (od rozdziału dwunastego) można nazwać „Świadectwem autora o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa”.

³ Por. Lech Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, Pallottinum Poznań-Warszawa 1975, s. 70.

Cuda Jezusa autor nazywa niekiedy „znakami”. Jest to charakterystyczne dla czwartej Ewangelii. Prawdopodobnie św. Jan jest w tym wypadku pod wpływem Pwt 4,34, gdzie mowa jest o znakach, cudach i wojnach. O znakach jest też mowa w Pwt 29,2.

Słowo „znak” w czwartej Ewangelii:

- J 2,11: Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej.
J 2,23: Wielu uwierzyło w imię Jego, widząc znaki (była mowa tylko o jednym cudzie).
J 4,54: Ten już drugi znak uczynił Jezus (uzdrowienie na odległość syna dworzanina) (drugi cud w J).
J 6,26: [...] powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki.
J 10,41: Ale w jaki sposób człowiek grzeszny może uczynić takie znaki?
J 11,47: [...] że ten człowiek czyni wiele znaków?
J 12,37: Chociaż jednak uczynił On przed nimi tak wielkie znaki.
J 20,23: I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce.

Ewangelia św. Jana nie jest więc biografią Jezusa – nie ma w niej nic o narodzeniu Jezusa ani Jego młodości, brak zainteresowania chronologią – jest świadectwem ucznia. Potwierdzenie tego znajdujemy w drugim epilogu Ewangelii: „Ten właśnie uczeń daje świadectwo o tych sprawach i on je opisał. A wiemy, że świadectwo jego jest prawdziwe. A ponadto wiele innych rzeczy, których Jezus dokonał, a które, gdyby je szczegółowo opisać, to sądzę, że cały świat nie pomieściłby ksiąg, które by trzeba napisać” (J 21, 24-25). Dla autora nie jest ważne, kiedy Jezus powiedział dane słowa lub to czy tamto uczynił, nie jest ważne, że dany temat się powtarza, ważne jest, żeby czytelnik uwierzył, że to, o czym pisze, było faktem. Na ten temat pisze ks. Stanisław Mędala: „W zakończeniu czwartej Ewangelii jest ona określona jako «świadectwo» umiłowanego ucznia przez niego opisane (21,24), które jednak nie przedstawia wyczerpującego obrazu działalności Jezusa (21,25). Najogólniej można więc określić czwartą Ewangelię jako zapis wybranego materiału dotyczącego działalności Jezusa dla celów perswazyjnych, by odbiorcy uczestniczyli w życiu wiecznym”⁴.

⁴ S. Mędala CM, *Ewangelia według św. Jana*, rozdz. 1-12, w: *Nowy Komentarz Biblijny Nowy Testament*, t. 4, cz. 1, Częstochowa 2010, s. 60.

Rozdział 3

Przedmiot świadectw – kim Jezus jest

Świadectwa w pierwszych jedenastu rozdziałach Ewangelii św. Jana mają zasadniczo jeden przedmiot – tajemnicę Osoby Jezusa – kim Jezus jest.

Św. Jan Ewangelista zgadza się z poprzednimi Ewangeliami, że Jezus jest Synem Bożym. W Ewangelii Mateusza Bóg Ojciec po chrzcie Jezusa w Jordanie objawia: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie” (Mt 3,17). Następnie sam Jezus mówi: „Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić” (Mt 11,25-17). Wiarę w synostwo Boże Jezusa wyznają Apostołowie po tym, jak Jezus chodzi po jeziorze: „Prawdziwie jesteś Synem Bożym” (Mt 14,33), później Apostoł Szymon Piotr mówi: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16,16). Jezus chwali jego wyznanie jako natchnione przez Ojca niebieskiego. W czasie przemienienia na górze Ojciec niebieski przedstawia Jezusa: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!” (Mt 17,5). W rozmowie z faryzeuszami Jezus sugeruje, że jest Synem Bożym (Mt 22,41-45). Ale trzeba dodać, że tytuł „Syn” w tych tekstach domaga się komentarza: jak go rozumieć? Więcej na temat synostwa Bożego Jezusa można wywnioskować z odpowiedzi, jaką Jezus dał arcykapłanowi: „A najwyższy kapłan rzekł do Niego: «Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży?»». Jezus mu odpowiedział: «Tak, Ja Nim jestem. Ale powiadam wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego, i nadchodzącego na obłokach niebieskich» (Mt 26, 63-64). W tym wypadku chodziło nie o tytuł przenośny, ale o synostwo co do natury, odpowiedź Jezusa Sanhedrym uznał bowiem za bluźnierstwo. W zakończeniu Ewangelii Mateusza

Jezus nakazuje chrzcic w imię „Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28,19), z czego można wnioskować, że Jezus jako Syn Boży jest równy Ojcu.

3.1. Wypowiedzi o tajemnicy osoby Jezusa w czwartej Ewangelii (wypowiedzi Ojca niebieskiego, Jezusa i ludzi)

- J 1,1-5: Na początku było Słowo.
J 1,9: Była światłość prawdziwa.
J 1,10-13: Na świecie było [Słowo].
J 1,15: Przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie.
J 1,16: Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali – łaskę po łasce.
J 1,17: Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa.
J 1,18: Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył.
J 1,29: Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata.
J 1,32: Ujrzałem Ducha, który jak gołębica zstępował z nieba i spoczął na Nim...
J 1,34: Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym.
J 1,36: Oto Baranek Boży.
J 1,49: Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela.
J 3,2: Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim.
J 3,13: I nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił – Syna Człowieczego.
J 3,14-15: A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne.
J 3,16: Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.
J 3,17: Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. J 3,18: Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w Jednorodzonego Syna Bożego.
J 3,19: A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło.
J 3,34: Ten bowiem, kogo Bóg posłał, mówi słowa Boże, a z niezmierzonej obfitości udziela [mu] Ducha.

- J 3,35: Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w Jego ręce.
- J 3,36: Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne, kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży.
- J 4,10: O, gdybyś znała dar Boży i [wiedziała] kim jest Ten, kto ci mówi: „Daj mi się napić” – prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej.
- J 4,13: Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. 14: Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu.
- J 4,26: Jestem Nim [Mesjaszem] Ja, który z tobą mówię.
- J 4,42: Wierzmy już nie dzięki twemu opowiadaniu, na własne bowiem uszy usłyszeliśmy i jesteśmy przekonani, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata.
- J 5,17: Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działam [czyniąc się równym Bogu]. Z tym łączy się apologia 5,19 nn.
- J 5,19: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Syn niczego nie mógłby czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego. Albowiem to samo, co On czyni, podobnie i Syn czyni.
- J 5,22-29: Ojciec bowiem nie sądzi nikogo, lecz cały sąd przekazał Synowi, (23) aby wszyscy oddawali cześć Synowi, tak jak oddają cześć Ojcu. Kto nie oddaje czci Synowi, nie oddaje czci Ojcu, który Go posłał. (24) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto słuca słowa mego i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma życie wieczne i nie idzie na sąd, lecz ze śmierci przeszedł do życia. (25) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że nadchodzi godzina, nawet już jest, kiedy to umarli usłyszą głos Syna Bożego, i ci, którzy usłyszą, żyć będą. (26) Podobnie jak Ojciec ma życie w sobie, tak również dał Synowi: mieć życie w sobie samym. (27) Przekazał Mu władze wykonywania sądu, ponieważ jest Synem Człowieczym. (28) Nie dziwcie się temu! Nadchodzi bowiem godzina, w której wszyscy, którzy spoczywają w grobach, usłyszą głos Jego: (29) a ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia; ci, którzy pełnili złe czyny – na zmartwychwstanie potępienia.
- J 5,36-37: Ja mam świadectwo większe od Janowego. Są to dzieła, które Ojciec Mi dał do wykonania; dzieła, które czynię, świadczą o Mnie, że Ojciec Mnie posłał. (37) Ojciec, który Mnie posłał, On dał o Mnie świadectwo.
- J 5,39: Badacie Pisma, ponieważ sądzicie, że w nich zawarte jest życie wieczne: to one właśnie dają o Mnie świadectwo.

- J 5,46: Gdybyście jednak uwierzyli Mojżeszowi, to byście i Mnie uwierzyli. O Mnie bowiem on pisał.
- J 6,14: A kiedy ci ludzie spostrzegli, jaki cud uczynił Jezus, mówili: „Ten prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat”.
- J 6,27: Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec (mówi Jezus).
- J 6,33: Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu.
- J 6,35: Jam jest chleb życia.
- J 6,37-40: Wszystko, co Mi daje Ojciec, do Mnie przyjdzie, a tego, który do Mnie przychodzi, precz nie odrzucę, (38) ponieważ z nieba zstąpiłem nie po to, aby pełnić swoją wolę, ale wolę Tego, który Mnie posłał. (39) Jest wolą Tego, który Mię posłał, abym ze wszystkiego, co mi dał, niczego nie stracił, ale żebym to wskrzesił w dniu ostatecznym. (40) To bowiem jest wolą Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne. A Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.
- J 6,44-45: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskrzeszę go w dniu ostatecznym. (45) Napisane jest u Proroków: Oni wszyscy będą uczniami Boga (Iz 54,13; Jer 31,33nn).
- J 6,47: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto „we Mnie” wierzy, ma życie wieczne.
- J 6,48: Jam jest chleb życia.
- J 6,50: To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze.
- J 6,51: Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.
- J 6,57: Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie.
- J 6,69: A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga.
- J 7,28-29: Ja jednak nie przyszedłem sam od siebie, lecz prawdziwy jest Ten, który Mnie posłał, którego wy nie znacie. (29) Ja Go znam, bo od Niego jestem i On Mnie posłał.
- 7,37-39: Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije! (38) Jak rzekło Pismo: strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza. (39) A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego
- 7,40 A wśród słuchających Go tłumów odezwały się głosy: „Ten prawdziwie jest prorokiem”.

- J 8,12: Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia.
- J 8,14: Nawet jeżeli Ja sam o sobie wydam świadectwo, świadectwo moje jest prawdziwe, bo wiem, skąd przyszedłem i dokąd idę.
- J 8,16: A jeśli nawet będę sądził, to sąd mój jest prawdziwy, ponieważ Ja nie jestem sam, lecz Ja i Ten, który Mnie posłał.
- J 8,23-24: Wy jesteście z niskości, a Ja jestem z wysoka. Wy jesteście z tego świata, Ja nie jestem z tego świata. (24) Tak, jeśli nie uwierzycie, że JA JESTEM, pomrzecie w grzechach swoich.
- J 8,27: Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM i że Ja nic od siebie nie czynię, ale że to mówię, czego Mnie Ojciec nauczył.
- J 8,31-32: Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami (32) i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.
- J 8,42: Ja bowiem od Boga wyszedłem i przychodzę. Nie wyszedłem od siebie, lecz On Mnie posłał.
- J 8,58: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: zanim Abraham stał się, JA JESTEM.
- J 9,5: Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata.
- J 9,18: To prorok.
- J 9,35-38: Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego? (36) A któż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył? (37) Rzekł do Niego Jezus: „Jest nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie” (38) On zaś odpowiedział: „Wierzę, Panie”, i oddał Mu pokłon.
- J 10,7: Ja jestem bramą owiec.
- J 10,9: Ja jestem bramą.
- J 10,10: Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości.
- J 10,11: Ja jestem dobrym pasterzem.
- J 10,14: Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają.
- J 10,30: Ja i Ojciec jedno jesteśmy.
- J 10,38: [...] abyście poznali i wierzyli, że Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcu.
- J 11,25-26: Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. (26) Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki.
- J 12,44-46: Ten, kto we Mnie wierzy, nie wierzy we Mnie, lecz w Tego, który Mnie posłał. (45) A kto Mnie widzi, widzi Tego, który Mnie posłał. (46) Ja przyszedłem na świat jako światło, aby każdy, kto we Mnie wierzy, nie pozostawał w ciemności.

- J 13,13: Mnie nazywacie „Nauczycielem” i „Panem” i dobrze mówicie, bo nim jestem.
- J 13,19: Już teraz, zanim się to stanie, mówię wam, abyście, gdy się stanie, uwierzyli, że JA JESTEM.
- J 14,1: Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie!
- J 14,5: Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.
- J 14,9-11: Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. (10) Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec jest we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie. On sam dokonuje tych dzieł. (11) Wierzcie Mi, że ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie.
- J 14,20: W owym dniu poznacie, że ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was.
- J 15,1: Ja jestem prawdziwym krzewem winnym.
- J 15,5: Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami.
- J 15,6: Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl.
- J 15,10: Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości.
- J 15,15: Wszystko, co ma Ojciec, jest moje.
- J 16,28: Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowuż opuszczam świat i idę do Ojca.
- J 17,10: Wszystko bowiem moje jest Twoje, a Twoje jest moje.
- J 17,14: Ja im przekazałem Twoje słowo, a świat ich znienawidził za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata.
- J 17,21: [...] aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy we Mnie, a Ja w Tobie.
- J 17,22: [...] aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. 23: Ja w nich, a Ty we Mnie!
- J 18,36: Królestwo moje nie jest z tego świata.
- J 18,37: Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie.
- J 20,28: Tomasz Mu odpowiedział: Pan mój i Bóg mój!

3.2. Nowe określenia tajemnicy Jezusa w Ewangelii św. Jana

Ewangelista Jan używa dla określenia tajemnicy Jezusa tytułów, których u synoptyków nie ma. Pierwszym takim tytułem jest „Logos” (Słowo) (J 1,1), a następnie: Baranek Boży, świątynia, Oblubieniec, chleb, światło, brama, Pasterz, droga, prawda, życie oraz winny krzew. Wszystkie te określenia (poza Logosem) były znane w Starym Testamencie i miały swoją określoną treść teologiczną. Niekiedy Jan sam wyjaśnia, o jaką treść symboliczną w danym wypadku chodzi. Np. podał on znaczenie słów Chrystusa o zburzeniu świątyni. Zburzenie świątyni i jej odbudowa w ciągu trzech dni miały oznaczać śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa (por. J 2,21). Nagromadzenie tytułów określeń Jezusa wskazuje na zamiłowanie Jana do symboliki i chęć pogłębienia teologicznego. Symbolika oraz zainteresowanie sakramentami to dwa elementy duchowości tej Ewangelii.

Jeśli chodzi o termin „Logos”, w filozofii pogańskiej oznaczał on pojęcie, a także obraz, jaki człowiek wytwarza sobie o jakimś przedmiocie. W kontekście Janowym Logos jest obrazem prawdziwego i odwiecznego Boga. Jan od samego początku Ewangelii przedstawia Syna Bożego jako równego Ojcu: „i Bogiem było Słowo” (J 1,1). Później, w dalszej części Prologu oraz cytując różne wypowiedzi Jezusa, wiarę w Bóstwo Syna Bożego stara się umocnić, stara się usunąć jakakolwiek dwuznaczność w rozumieniu tego tytułu.

3.3. Świadectwa o dziełach Jezusa

- | | |
|---------------|---|
| J 1,17-18 | (Hymn o Logosie): Chrystus przynosi łaskę i prawdę. |
| 1,19-34: | Świadectwo Jana Chrzciciela. „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1,29). |
| J 2,1-12: | Świadectwo Jana Ewangelisty o przemienieniu wody w wino. |
| J 3,2: | Świadectwo Nikodema. |
| J 3,22-36: | Świadectwo Jana Chrzciciela (drugie). |
| J 4,1-42: | Świadectwo Samarytanki i Samarytan. |
| J 4,46-54: | Uzdrowienie w Galilei syna dworzanina. |
| J 5,1-18: | Uzdrowienie chromego nad sadzawką. |
| J 6,1-15: | Cudowne rozmnożenie chleba. |
| J 6,16-21: | Jezus chodzi po jeziorze. |
| J 9,1-41: | Uzdrowienie niewidomego od urodzenia. |
| J 11,1-44: | Świadectwo Jana Ewangelisty o wskrzeszeniu Łazarza. |
| J 12,1-21,25: | Świadectwo Jana Ewangelisty o męce i zmartwychwstaniu Jezusa. |

Do szerokiego rozwinięcia tematu o tajemnicy osoby Jezusa zmusiły Jana prawdopodobnie błędne nauki filozofów pogańskich o logosie, a także powstające w gminach chrześcijańskich wątpliwości na temat Jezusa. Tutaj należy wspomnieć sektę doketystów. Odrzucali oni możliwość połączenia ducha z ciałem i Boga ze światem. W konsekwencji nie uznawali oni prawdy o wcieleniu i życia Syna Bożego w prawdziwym ciele, ciało Jezusa było pozorne, a Jego śmierć na krzyżu nie miała znaczenia zbawczego. Według ks. Antoniego Paciorka walka z błędami doketyzmu jest w Ewangelii Jana wyraźnie widoczna⁵.

⁵ Ks. A. Paciorek, *Ewangelia według św. Jana*, Lublin 2000, s. 25.

Rozdział 4

Przed wszystkim dla pogan (adresaci)

Aby lepiej zrozumieć, kto jest adresatem Ewangelii św. Jana, przebadajmy teksty, w których jest mowa, w jakim celu Jezus przyszedł na świat. Określenie celu przyjścia Jezusa łączy się z adresatami. Najpierw jednak zobaczmy, jak cel przyjścia przedstawiony jest w Ewangelii Mateusza.

4.1. Cel przyjścia Jezusa w Ewangelii Mateusza

W Ewangelii Mateusza skierowanej do Żydów jest mocno podkreślony temat Królestwa Niebieskiego. Jezus rozpoczyna swoje nauczanie w Galilei od objawienia, że Królestwo Niebieskie jest bliskie, mówiąc następujące słowa: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest Królestwo Niebieskie” (Mt 4,17). Żydzi czekają na odrodzenie się królestwa Dawida i słowa Jezusa rozumieją w ten sposób, że królestwo to nadchodzi wraz z Jezusem – nadchodzi na ziemi. W przypowieściach Jezus rozszerza królestwo również na świat pozaziemski, dlatego Żydzi niezbyt rozumieją naukę Jezusa o królestwie, w każdym razie Jezus odpowiada na ich oczekiwania. Nadejście królestwa według Ewangelii Mateusza będzie się łączyło z odpuszczeniem grzechów, sądem, objawieniem Boga Ojca, założeniem Kościoła, śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa. Jezus według Ewangelii Mateusza przyszedł zasadniczo do Żydów. Wyraźnie wynika to z trzech tekstów: „albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela” (Mt 2,6); „On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1,21) oraz „Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela” (15,24). Są tylko dwie wzmianki w Ewangelii Mateusza o innych narodach: „A On zapowie prawo narodom” (Iz 42,1-4) (Mt 12,18); „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19).

Teksty w Mt mówiące o celu przyjścia Jezusa:

- Mt 1,21: On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów.
- Mt 2,6: [...] albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela.
- Mt 3,11: On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem.
- Mt 3,12: Ma On wiejadło w rękę i oczyści swój omlot.
- Mt 5,17: Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo i Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić.
- Mt 9,13: Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników.
- Mt 10,34: Nie sądzicie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz.
- Mt 10,35: Bo przyszedłem poróżnić syna z jego ojcem.
- Mt 11,17: Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić.
- Mt 11,28: Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię.
- Mt 12,18: [...] a On zapowie prawo narodom (Iz 42,1-4).
- Mt 13,35: Tak miało się spełnić słowo Proroka: „wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata”.
- Mt 15,24: Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela.
- Mt 16,18: Ty jesteś Piotr [czyli skała], i na tej skale zbuduję Kościół Mój, a bramy piekielne go nie przemogą.
- Mt 16,27: Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi, i wtedy odda każdemu według jego postępowania.
- Mt 17,9: Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie.
- Mt 17,22: Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. (23) Oni zabiją Go, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie.
- Mt 20,18: Oto idziemy do Jerozolimy: tam Syn Człowieczy zostanie wydany arcykapłanom i uczonym w Piśmie. Oni skazą Go na śmierć.
- Mt 21,4: Stało się to, żeby się spełniło słowo Proroka: „Powiedzcie Córcy Syjońskiej: «Oto król Twój przychodzi do ciebie»”.
- Mt 26,54: Jakże więc spełnią się Pisma, że tak się stać musi?
- Mt 26,56: Lecz stało się to wszystko, żeby się wypełniły Pisma proroków.
- Mt 26,64: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego, i nadchodzącego na obłokach niebieskich.

Mt 28,19-20: Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. (20) Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata.

4.2. Do kogo Jezus w Ewangelii św. Jana został posłany?

- J 1,12: Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi.
- J 1,16: Z Jego pełni wszyscyśmy otrzymali – łaskę po łasce.
- J 1,17: Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przysły przez Jezusa.
- J 1,19: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata”.
- J 3,16: Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.
- J 3,17: Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, aby świat został przez Niego zbawiony.
- J 3,36: Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne.
- J 4,10: [...] a dałby ci wody żywej.
- J 4,14: Kto zaś będzie pił wodę, którą ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wytryskującym ku życiu wiecznemu.
- J 5,21: Albowiem jak Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak również i Syn ożywia tych, których chce.
- J 5,22: Ojciec bowiem nie sądzi nikogo, lecz cały sąd przekazał Synowi.
- J 5,27: Przekazał Mu władzę wykonywania sądu, ponieważ jest Synem Człowieczym.
- J 6,32: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. 33: Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu.
- J 6,35: Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.
- J 6,39: Jest wolą Tego, który Mię posłał, abym ze wszystkiego, co Mi dał, niczego nie stracił, ale żebym to wskrzesił w dniu ostatecznym.
- J 6,40: To bowiem jest wola Ojca Mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne. A ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.
- J 6,44: Ja zaś wskrzeszę go w dniu ostatecznym.

- J 6,47: Kto [we Mnie] wierzy, ma życie wieczne.
- J 6,51: Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.
- J 6,53: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie.
- J 6,54: Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym.
- J 6,56: Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim.
- J 6,57: Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie.
- J 6,58: Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.
- J 7,37: [...] niech przyjdzie do Mnie i pije!
- J 8,12: Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemnościach, lecz będzie miał światło życia
- J 8,31: Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami. 32: [...] i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.
- J 8,36: Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni.
- J 8,51: Jeśli kto zachowa moją naukę, nie zazna śmierci na wieki.
- J 9,5: Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata.
- J 9,39: Przyszedłem na ten świat, aby przeprowadzić sąd, aby ci, którzy nie widzą, przejrzel, a ci, którzy widzą, stali się niewidomymi.
- J 10,9: Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony.
- J 11,25: Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie.
- J 11,26: Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki.
- J 11,51: [...] że Jezus miał umrzeć za naród. 52: [...] a nie tylko za naród, ale także by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno.
- J 12,32: A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie.
- J 12,46: Ja przyszedłem na świat jako światło, aby każdy, kto we Mnie wierzy, nie pozostawał w ciemności.
- J 12,47: Nie przyszedłem bowiem po to, aby świat sądzić, ale aby świat zbawić.
- J 17,1: [...] aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dał życie wieczne, których Mu dałeś.
- J 17,3: A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa.
- J 17,6: Objawilem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata.

- J 17,11: Ojczy Świąty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno.
- J 17,21: [...] aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał.
- J 17,22: [...] stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. 23: Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował, tak jak Mnie umiłowałeś.
- J 17,24: Ojczy, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę Moją, którą Mi dałeś.
- J 17,26: Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Tyś Mnie umiłował, w nich była, a Ja w nich.
- J 18,37: Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie.

Widzimy, że w Ewangelii Jana Jezus nie mówi, że przyszedł tylko do Żydów. O królestwie, którego oczekiwali Żydzi, Jezus wspomina tylko cztery razy: w rozmowie z Nikodemem: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego” (J 3,3); „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego” (J 3,5). Piłat w czasie przesłuchania zapytuje Jezusa: „Czy Ty jesteś Królem Żydowskim”? Jezus odpowiada: „Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd” (J 18,36). Po tej odpowiedzi Jezusa Piłat ponownie pyta: „A więc jesteś królem?” (J 18,37). Jezus odpowiada: „Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie” (J 18,37). Ani w rozmowie z Nikodemem, ani w czasie przesłuchania przed Piłatem Jezus nie mówi o królestwie ziemskim, mówi o królestwie duchowym, a więc nie takim, jakiego oczekiwali Żydzi. W rozmowie z Nikodemem Jezus mówi, że przyszedł, aby zbawić świat: „Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, aby świat został przez Niego zbawiony” (J 3,17). Żydzi nie oczekiwali jakiegos zbawienia, które by nie było politycznym, a więc wspólnego z innymi narodami. Żydzi też nie oczekiwali objawienia jakiejś prawdy zbawczej. Na słowa Jezusa: „Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,31-32) – protestują, nie czekają na wyzwolenie przez poznanie prawdy. Zbawienie to według nich odrodzenie królestwa Dawida. Czyż nie tak widzi zbawienie autor Psalmu 80(79)?:

- 2 Posłuchaj, Pasterzu Izraela,
Ty, co jak trzodę wiedziesz ród Józefa.
Ty, który zasiadasz na cherubami, zablęśnij,
3 przed Efraimem, Beniaminem i Manassesem!
Wzbudź Twą potęgę
I przyjdź nam z pomocą!
4 O Boże, odnów nas
I okaż Twe pogodne oblicze, abyśmy doznali zbawienia.

Zatem prawie żadne z tych celów, o jakich mówi Jezus, nie odpowiadają na zapotrzebowanie Żydów. Dlatego Żydzi Go nie rozumieją. Każda mowa Jezusa kończy się protestem ze strony Żydów.

Pięć razy Jezus mówi, że przyszedł do świata: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16); „Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, aby świat został przez Niego zbawiony” (J 3,17); „Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie” (18,37); „Ja przyszedłem na świat jako światło, aby każdy, kto we Mnie wierzy, nie pozostawał w ciemności” (J 12,46); „Nie przyszedłem bowiem po to, aby świat sądzić, ale aby świat zbawić” (J 12,47). Jeden raz – w Prologu – św. Jan mówi, że Słowo przyszło do swoich, co należy rozumieć – do narodu izraelskiego – ale nie zostało przyjęte: „Przyszło (Słowo) do swojej własności, ale swoi Go nie przyjęli” (J 1,11).

Warto zwrócić uwagę na to, jak często w Ewangelii Jana występuje słowo „świat”.

- J 1,9: [...] która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi.
J 1,10: [...] świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie pozna.
J 1,29: [...] który gładzi grzech świata.
J 3,16: [...] tak bowiem Bóg umiłował świat.
J 3,17: Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, aby świat został przez Niego zbawiony.
J 3,19: [...] że światło przyszło na świat.
J 4,42: On prawdziwie jest zbawicielem świata.
J 6,14: [...] który miał przyjść na świat.
J 6,33: [...] z nieba zstępuje i życie daje światu.
J 6,51: [...] jest moje ciało za życie świata.
J 7,4: [...] Skoro takich rzeczy dokonujesz, to okaż się światu.
J 7,7: Was świat nie może nienawidzić.

- J 8,12: Ja jestem światłością świata.
J 8,23: Wy jesteście z tego świata, Ja nie jestem z tego świata.
J 8,26: Ja mówię wobec świata to.
J 9,5: [...] jestem światłością świata.
J 9,39: Przyszedłem na ten świat.
J 10,36: [...] którego Ojciec poświęcił i posłał na świat.
J 11,9: [...] ponieważ widzi światło tego świata.
J 11,27: [...] który miał przyjść na świat.
J 12,19: Patrz, świat poszedł za Nim.
J 12,25: [...] kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne.
J 12,31: Teraz odbywa się sąd na tym świecie. Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony.
J 12,46: Ja przyszedłem na świat jako światło.
J 12,47: [...] aby świat sądzić, ale aby świat zbawić.
J 13,1: [...] że nadeszła jego godzina przejścia z tego świata do Ojca.
J 14,17: [...] którego świat przyjąć nie może.
J 14,19: [...] a świat nie będzie już Mnie oglądał.
J 14,22: [...] że nam się masz objawić, a nie światu.
J 14,27: [...] pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat.
J 14,30: [...] nadchodzi bowiem władca tego świata.
J 14,31: Ale niech świat się dowie.
J 15,18: Jeżeli was świat nienawidzi.
J 15,19: Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi.
J 16,8: [...] przekona świat o grzechu.
J 16,11: [...] bo władca tego świata został osądzony.
J 16,20: [...] a świat się będzie weselił.
J 16,21: [...] że się człowiek narodził na świecie.
J 16,28: Wyszędłem od Ojca i przyszedłem na świat, znowu opuszczam świat i idę do Ojca.
J 16,33: [...] ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat.
J 17,5: [...] którą miałem u Ciebie pierwej, zanim świat powstał.
J 17,6: [...] których mi dałeś ze świata.
J 17,9: Ja za nimi proszę, nie proszę za światem.
J 17,11: Już nie jestem na świecie, ale oni są jeszcze na świecie, a Ja idę do Ciebie.
J 17,13: [...] tak mówię, będąc jeszcze na świecie, aby moją radość mieli.

- J 17,14: [...] a świat ich znienawidził za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata.
- J 17,15: [...] abyś ich zabrał ze świata.
- J 17,16: Oni nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata.
- J 17,18: Jak Ty mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem.
- J 17,21: [...] oni stanowili w nas jedno, aby świat uwierzył.
- J 17,23: Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał.
- J 17,24: [...] bo umiłowałaś Mnie przed założeniem świata.
- J 17,25: [...] świat Ciebie nie poznał.
- J 18,20: Ja przemawiałem jawnie przed światem.
- J 18,36: Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata [...].
- J 18,37: [...] na to przyszedłem na świat.
- J 21,25: [...] że cały świat nie pomieściłby.

Słowo „świat” w Ewangelii Mateusza występuje tylko 14 razy:

- Mt 4,8: [...] pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych.
- Mt 5,14: Wy jesteście światłem świata.
- Mt 13,35: [...] wypowiem rzeczy zakryte od założenia świata.
- Mt 13,38: Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa.
- Mt 13,39: [...] żniwem jest koniec świata.
- Mt 13,40: [...] tak będzie przy końcu świata.
- Mt 16,26: [...] choćby cały świat zyskał.
- Mt 18,7: Biada światu z powodu zgorzeń!
- Mt 24,3: [...] jaki będzie znak Twojego przyjścia i końca świata?
- Mt 24,21: [...] jakiego nie było od początku świata aż dotąd i nigdy.
- Mt 24,31: [...] zgromadzą Jego wybranych z czterech stron świata.
- Mt 25,14: [...] przygotowane wam od założenie świata.
- Mt 26,13: Gdziekolwiek po całym świecie głosić będą tę Ewangelię.
- Mt 28,20: [...] aż do skończenia świata.

Wydaje się, jakby Jezus w Ewangelii Jana nie mówił do Żydów, ale do pogan. Warto zwrócić uwagę, że Jezus tylko w Ewangelii Jana mówi o swoich owcach poza Izraelem: „Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz” (J 10,16). Św. Jan pisząc swoją Ewangelię, ma ciągle na uwadze właśnie te owce.

Zwrócenie się Jana do pogan ma mocne uzasadnienie. Ewangelia Jana została napisana w czasie, kiedy Żydzi definitywnie zerwali z chrześcijanami i misja

wśród nich nie mogła liczyć na powodzenie. Około roku 85 do Modlitwy Osiemnaśtu Błogosławieństw recytowanych w synagogach zostały dołączone złorzeczenia przeciwko „minim”, czyli heretykom, a na pierwszym miejscu chrześcijanom: „Niech nie będzie nadziei dla «nazrim» [nazarejczycy – chrześcijanie]. Niech wszyscy minim przepadną w jednej chwili. Niech zostaną wymazani z Księgi życia. Niech nie będą zapisani pośród sprawiedliwych”⁶.

Nie można jednak powiedzieć, że św. Jan Ewangelista nie miał na myśli jako adresatów także Żydów. Świadczy o tym pierwszy epilog Ewangelii: „I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce, uczynił Jezus wobec uczniów. (21) Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego” (J 20,30-31)⁷. Znaczenie tytułu „Mesjasz” mogło być odczytane tylko przez Żydów.

Również formuła „Ja jestem” jest skierowana przede wszystkim do Żydów. Używa jej Jezus bądź w połączeniu z określeniami np. „Ja jestem chleb żywy” (J 6,51), bądź absolutnie. W formie absolutnej występuje ona w J 8,28: „Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że Ja jestem”. W podobny sposób Bóg objawia się Mojżeszowi na pustyni Synaj (por. Wj 6,6). „Ja jestem” oznacza więc w Ewangelii Jana, że Bóg objawia się w Chrystusie, ten sam Bóg, który objawił się Mojżeszowi. O powiązaniu Ewangelii Jana ze Starym Testamentem świadczy to, że znajduje się w niej aż dziewiętnaście cytatów formalnych ze Starego Testamentu oraz około dwustu pięciu aluzji i reminiscencji⁸. Jan daje czytelnikowi wspaniały przykład uzdrowionego przez Jezusa Żyda, który pomimo prześladowań przez faryzeuszów stoi niewzruszenie przy Chrystusie (patrz: J 9,1-41). Nie ulega wątpliwości, że Jan ukazuje Żydom w swojej Ewangelii Jezusa jako tego, który wypełnił judaizm⁹.

Jeszcze dodajmy, że słowo „świat” ma w Ewangelii Jana podwójne znaczenie: w pewnych przypadkach oznacza ludzi poza Izraelem, których Jezus przyszedł zbawić i oni uwierzyli w Jezusa, a przynajmniej nie ustosunkowali się do Niego wrogo, oraz w innych przypadkach, w których – będąc pod panowaniem „księcia tego świata” – odrzucili Jezusa.

⁶ Formuła modlitwy – patrz ks. A. Paciorek, *Ewangelia według św. Jana*, s. 23.

⁷ W starożytnych rękopisach czasownik „wierzyć” w J 20,30-31 ma dwie lekcje: *pisteusēte* (aoryst), co oznacza „abyście uwierzyli”, oraz *pisteuēte* (praesens), co oznacza „abyście nadal wierzyli”.

⁸ Według ks. S. Mędali Mateusz ma 458 aluzji i reminiscencji, Marek 152, a Łukasz 469; *Ewangelia św. Jana*, s. 165.

⁹ Engberg-Pedersen T., *John and Philosophy. A New Reading of the Fourth Gospel*, Oxford 2017 s. 338.

Rozdział 5

Ewangelia Jana w relacji do myśli filozoficzno-religijnej pogan

Grecy już od siódmego wieku przed Chrystusem byli pod wpływem nurtu religijnego zwanego orfizmem, według którego człowiek posiada nieśmiertelną i boską duszę. Ciało jest dla duszy więzieniem. Dusza została związana z ciałem za jakiś przewinienia i oczyszcza się na drodze kolejnych wcieleń, można jednak pomóc duszy uwolnić się od powrotu do życia pełnego cierpienia poprzez życie zgodne z zasadami etyki i specjalne ćwiczenia. Trzeba, aby człowiek poznał, że posiada w sobie cząstkę zła i cząstkę dobra, i że powinien rozwijać w sobie cząstkę dobra, czyli swój boski charakter. Kiedy wreszcie nastąpi całkowite oczyszczenie duszy, przeniesie się ona do świata bogów i będzie cieszyć się wiecznym szczęściem. Do rozpowszechnienia się tego nurtu przyczynił się w dużym stopniu Pitagoras z Samos (żyjący w latach 572–496 przed Chrystusem), założyciel szkoły w Krotonie. Szkoła przetrwała do trzeciego wieku przed Chrystusem, ale wywarła duży wpływ na późniejszych filozofów: Heraklita, Empedoklesa i Platona.

W drugim wieku po Chrystusie Plotyn z Liopois (lata 204–269 po Chrystusie) stworzył wielki system filozoficzny zwany neoplatonizmem. Plotyn uważał się za ucznia Platona (lata 427–347 przed Chrystusem), ponieważ przyjął od niego naukę o istnieniu świata idei, którego odbiciem jest świat rzeczy materialnych. Był on jednak pod wpływem także orfizmu Pitagorasa, myśli stoików oraz Filona z Aleksandrii. Plotyn twierdził, że na początku była „jednia”, czyli absolut niepodzielny i doskonały, niepoznawalny rozumem. Z niej emanowały trzy hipostazy: świat ducha, który zawierał idee dostępne rozumem, świat duszy obejmujący wszystkie indywidualne dusze ludzkie, oraz świat materii. Jamblich ze szkoły neoplatońskiej syryjskiej dołączył do tych hipostaz także mitologicznych bogów, aniołów, demonów i herosów. Plotyn zgodnie z Pitagorasem twierdził, że człowiek składa się z duszy i ciała, dusza jest doskonalsza od ciała, jest jakby iskrą

boga, jej źródłem i celem jest absolut, w nim odnajdzie szczęście wieczne. Dusza zamieszkała w ciele przez grzech, ale może wrócić do absolutu przez praktykowanie cnót, które oczyszczają i upodabniają do boga. Do tej nauki Proklos ze szkoły neoplatońskiej w Atenach dodał naukę o Erosie, Prawdzie i Wierze. Eros jest miłością do wyższego bytu, Prawda doprowadza duszę do Wiary, a Wiara pozwala cieszyć się duszy tym, co najdoskonalsze.

Filozofia Plotyna miała wielkie powodzenie do trzeciego wieku po Chrystusie, ale wracano do jej elementów w średniowieczu i renesansie. Była popierana przez starożytny pogański Rzym, widziano w niej bowiem antidotum na chrześcijaństwo. Wyznawcą jej był cesarz Julian Apostata (lata 331–363 po Chrystusie). Porfiriusz ze szkoły rzymskiej (lata 232–305 po Chrystusie), uczeń Plotyna, wyróżniał się szczególnie zaciekle zwalczaniem chrześcijaństwa, był autorem dzieła *Adversus christianos* (*Przeciw chrześcijanom*).

Także w drugim wieku po Chrystusie pojawiła się nowa filozofia, którą później nazwano gnostycyzmem, a której celem było pokazanie, kim jest człowiek, jaki jest jego cel i w jaki sposób może osiągnąć zbawienie. Termin gnoza pochodzi od greckiego słowa *gnôsis*, to znaczy ‘poznanie, wiedza’. Gnostyk jest przekonany, że do wiedzy doszedł nie dzięki intelektowi, ale że ją otrzymał dzięki szczególnemu objawieniu, i że doprowadziła go ona do „przebudzenia”, czyli uświadomienia sobie, że posiada w sobie bożą iskrę – ducha, i że pochodzi on ze świata ducha i tam powinien zmierzać. To objawienie gnozy nie jest powszechne, jest elitarne. Świat, w którym żyjemy, świat materialny, jest według niego najniższą emanacją Boga, jest pod panowaniem zła i śmierci. Twórcą świata materialnego nie jest Bóg (najdoskonalszy), ale jakiś demiurg – istota zła. Od Boga – bytu doskonałego – dzieli nas wiele światów: według jednych szkół – siedem, według innych aż trzysta sześćdziesiąt pięć. W świecie materialnym jest nie tylko zło, jest także dobro. Między dobrem a złem toczy się ciągła walka, siły ciemności przeszkadzają na drodze wybawienia, starają się, aby człowiek nie uświadomił sobie, że pochodzi z królestwa światła. Ludzie dzielą się na istoty duchowe (pneumatyków), którzy są w stanie przyjąć gnozę i istoty ziemskie (hylików lub psychików), którzy nie znają prawdy o sobie. Człowiek składa się z ciała, duszy i ducha. Gnostyk czuje się w tym świecie jako „obcy” i pragnie przejść do wyższego świata (wyzwolić się od zła), pomaga w tym „boskie wezwanie”, które przynosi człowiekowi „boski wysłannik”. Jest „obcy” temu światu, w którym żyjemy, ale nie jest „obcy” znającym gnozę. Gnostyk wierzy, że nie Bóg go zbawia, lecz zbawia się sam przez unikanie zła. Idee gnostyckie stały się częścią niektórych starożytnych herezji chrześcijańskich, na przykład manicheizmu, i przewijają się w filozofii, religii, literaturze i muzyce aż do naszych czasów.

Jeśli chodzi o stosunek gnozy do chrześcijaństwa, to trzeba przyznać, że jest w niej dużo elementów podobnych, ale jest też dużo różnic. Przede wszystkim inaczej niż chrześcijaństwo gnoza przedstawia problem stworzenia świata: świat, w którym żyjemy nie pochodzi od dobrego i doskonałego Boga, lecz od demiurga, który jest istotą złą. Demiurg nadal rządzi tym światem. Jezus Chrystus według gnozy otrzymał Ducha Bożego w czasie chrztu w Jordanie i utracił Go przed śmiercią na krzyżu. Jezus nie jest Zbawicielem człowieka, człowiek zbawia się sam.

Gnoza obiecywała dostarczyć swoim wyznawcom narzędzia do wyzwolenia się od zła i osiągnięcie nieśmiertelności. Tym narzędziem było przede wszystkim poznanie świata niebieskiego, swojego pochodzenia i celu. Cechą charakterystyczną gnozy jest dualizm: idea pośrednika i idea odkupienia. Świat składa się z materii (źródła zła) i ducha (źródła dobra). Człowiek może się zbawić za pośrednictwem „człowieka niebieskiego”, jakiegoś boskiego demiurga, który najpierw pozwala mu odkryć w sobie samym boski element, a następnie pozwala mu przewyciężyć złe moce i dojść do oderwania się od materii do boskiej sfery. Bóg stworzył świat za pomocą Logosu, który zstąpił na materię, a później wrócił do boga.

Przedstawione powyżej systemy filozoficzne wskazują, że myśliciele pogańscy tuż przed i po narodzeniu Chrystusa przede wszystkim szukali odpowiedzi na dwa pytania: kim jest człowiek (prawdy o człowieku) i w jaki sposób można się zbawić (prawda o zbawieniu). I tutaj należy podkreślić, że prawda i zbawienie to dwa tematy mocno wyeksponowane w czwartej Ewangelii. Niewątpliwie św. Jan Ewangelista pragnie w swoim dziele odpowiedzieć na pytania stawiane przez współczesną mu filozofię pogańską.

Według Engberga-Pedersena¹⁰ czwarta Ewangelia jest „opowiadaniem filozoficznym” (*narrative philosophical*), a poszczególne części są tak napisane, aby ujawniły się pewne problemy filozoficzne, na które później ewangelista daje odpowiedź.

Trzeba dodać, że bardzo rozwinęły się badania nad podobieństwami Ewangelii Jana z literaturą grecko-rzymską ogólnie, zaś w szczególności nad podobieństwami z tragedią grecką¹¹.

¹⁰ T. Engberg-Pedersen, *John and Philosophy. A New Reading of the Fourth Gospel*, Oxford 2017, s. 366.

¹¹ Wymieńmy choćby niektórych autorów z ostatnich lat, którzy o tych podobieństwach piszą: G. L. Parsenius, *Rhetoric and Drama in the Johannine Lawsuit Motif*, Tübingen 2010; U. C. von Wahlde, *A Commentary on the Gospel and Letters of John*, Grand Rapids 2010; E. Haenchen, *A Commentary on the Gospel of John*, Philadelphia 1984; R. E. Brown, *The Gospel According to John*, Garden City 1966–1979; C. K. Barrett, *The Gospel According to St John: An Introduction with Commentary and Notes on the Greek Text*, London 1958. D. R. MacDonald kładzie szczególny nacisk na podobieństwo Ewangelii Jana z dziełem Eurypidesa: *The Dionysian Gospel. The Fourth Gospel and Euripides*, Minneapolis 2017.

Rozdział 6

Rola Ducha Świętego w poznaniu prawdy w Ewangelii św. Jana

W przekazywaniu prawdy o zbawieniu i jej poznaniu św. Jan mocno podkreśla rolę Ducha Świętego. Jest to cecha charakterystyczna jego Ewangelii.

- J 14,15-17: Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. (16) Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze – (17) Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani Go nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie.
- J 14,26: A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem.
- J 15,26: Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie.
- J 16,7-9: Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was. (8) On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. (9) O grzechu – bo nie wierzą we Mnie; o sprawiedliwości zaś – bo idę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie; wreszcie o sądzie – bo władca tego świata już został osądzony.
- J 16,12-15: Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz [jeszcze] znieść nie możecie. (13) Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. (14) On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi.

(15) Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi.

Według Jezusa świat nie zna prawdy, nawet apostołowie nie znają jeszcze całej prawdy o zbawczym dziele Jezusa. Całą prawdę objawi im dopiero Pocieszyciel, Duch Prawdy, którego Jezus po swoim odejściu pošle od Ojca. Duch Prawdy zostanie posłany apostołom i przez nich ma prawdę objawić światu¹².

Św. Jan znał pogańskie filozofie mówiące o bogu, człowieku i zbawieniu, i w swojej Ewangelii odpowiada na pytania, które się tam znajdują. Jan mocno podkreśla, że jedynym nauczycielem prawdy jest Jezus, a nawet więcej, że On jest Prawdą. Źródło prawdy jest nieomyłne, gdyż Jezus jest wcielonym Synem Bożym – po to się narodził, aby dać świadectwo prawdzie – to, co głosi, pochodzi od Boga. Filozofowie pogańscy głoszą to, co sami wymyślili. Nie ma żadnych świadectw mówiących o ich nieomyślności.

Jan mocno podkreśla rolę Ducha Świętego w przekazywaniu prawdy. Przekaziciel może się mylić. Ale w przypadku Ewangelii człowiek – ewangelizator – jest wspierany przez Ducha, który pochodzi od Ojca i jest Bogiem. Trzeba jednak z kolei powiedzieć, kto jest właściwym przekazicielem – ewangelizatorem. Są nimi apostołowie i ich następcy, Jezus bowiem powiedział, że Duch „w was będzie”: „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. (16) Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze – (17) Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani Go nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie” (J 14,15-17).

Być może św. Jan nie pisze o ustanowieniu Eucharystii na Ostatniej Wieczerzy, aby nie łączyć razem dwóch bardzo ważnych tematów: Eucharystii i roli Ducha Świętego w poznaniu prawdy.

¹² Por. ks. Stanisław Mędała: „Aby uchwycić wymiar Objawienia, trzeba mieć szczególnie światło”. Tego światła udziela Duch Święty; *Ewangelia według św. Jana rodz. 1-12*, w: *Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, t. 4, cz. 1, Częstochowa 2010, s. 156.

Rozdział 7

Droga zbawienia według Ewangelii św. Jana

W rozmowie z Nikodemem Jezus, jak już wspomnieliśmy wcześniej, mówi: „Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, aby świat został przez Niego zbawiony” (J 3,17). Temat zbawienia podejmowali, jak wiemy, filozofowie pogańscy w czasach Chrystusa, dlatego dla Jana jest on bardzo ważny. Chodzi o przedstawienie prawdy o zbawieniu pochodzącej od Boga.

Terminy „zbawienie”, „zbawiać” i „zbawiciel” w Ewangelii Jana:

- J 4,42: [...] że On prawdziwie jest Zbawicielem świata.
- J 12,47: [...] nie aby świat sądzić, ale aby świat zbawić.
- J 4,22: [...] ponieważ zbawienie bierze początek.
- J 3,17: [...] by świat został przez Niego zbawiony.
- J 5,34: [...] ale mówię to, abyście byli zbawieni.
- J 10,9: Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony.

Trzeba dodać, że dla określenia zbawienia Jan używa także innych słów, takich jak: życie, życie wieczne, światło i sąd.

W Ewangelii Mateusza występuje tylko czasownik „zbawić się” i tylko dwa razy:

- Mt 1,21: On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów.
- Mt 19,25: Któż więc może się zbawić?

Jan nie tylko przedstawia Jezusa jako Zbawiciela, ale też przedstawia naukę Jezusa o tym, jak człowiek może się zbawić. Na ten sam temat piszą też inni ewangelisti, oni jednak o drodze zbawienia piszą inaczej. Według nich należy

przyjąć chrzest i zachowywać przykazania, z których najważniejszym jest przykazanie miłości. Jan szerzej omawia problem zbawienia.

7.1. Pierwszym warunkiem zbawienia jest przyjęcie wiary w Chrystusa

Wiara w Chrystusa wprowadza nas w „światło życia”: „A oto znów przemówił Jezus tymi słowami: «Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia»” (J 8,12). Nikt nie może zbawić się sam. Wiara w Chrystusa zbawia od śmierci w grzechu. Oto, co Jezus powiedział w dialogu z Żydami w rozdziale ósmym: „Powiedziałem wam, że pomrzecie w grzechach swoich. Tak, jeżeli nie uwierzycie, że JA JESTEM, pomrzecie w grzechach swoich” (J 8, 24). Dalej Jezus mówi, że On może uwolnić od grzechu: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu. (35) A niewolnik nie przebywa w domu na zawsze, lecz Syn przebywa na zawsze. (36) Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni” (J 8,34-35).

Zbawienie człowieka jest dziełem Boga. Jezus mówi: „Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskrzeszę go w dniu ostatecznym” (J 6,44). Rola człowieka nie jest jednak wykluczona, ponieważ na dar Boga człowiek powinien odpowiedzieć wiarą. Jezus mówi: „To bowiem jest wolą Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne. A Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6,40); „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne” (J 6,47).

Owoce pójścia za Chrystusem jest otrzymanie „życia w obfitości”: „Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości” (J 10,10). „Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie” (J 6,35). Dar życia w obfitości odnosi się przede wszystkim do innego świata, ale nie zapominajmy, że na ostatniej Wieczerzy Jezus obiecał swoim uczniom „swoją pokój” i „swoją radość”, co odnosi się już do obecnego etosu.

W związku z problemem zbawienia temat wiary staje się też ważny dla Jana. Słowo „wierzyć” (*pisteuein*) występuje w jego Ewangelii aż 98 razy, podczas gdy u synoptyków tylko 30 razy.

Wiara w Ewangelii Jana nie stoi w opozycji do poznania intelektualnego. Niekiedy te same prawdy podaje on jako przedmiot wiary, a innym razem jako przedmiot poznania (por.: J 8,28 i 8,26; 10,38 i 14,10-12; 11,42 i 17,23-25).

Jan obserwując przez kilka dziesięcioleci życie pierwotnych gmin, widział grożące im niebezpieczeństwa. Nie są to tylko prześladowania ze strony Żydów

i Rzymian, jest to również zderzenie się z cywilizacją i zasadami życia świata pogańskiego oraz osłabienie wiary w wyniku opóźniającej się paruzji. Tak więc Jan w centrum swojej Ewangelii stawia problem wiary, jej przedmiotu, jej konieczności i skutków oraz wytrwałości w wierze. Cel, jaki przyświecał ewangelicie w kompozycji dzieła, oddaje najlepiej pierwsze zakończenie Ewangelii: „Abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego” (J 20,31). Jan chce ożywić wiarę czytelnika i ją umocnić. Niemal w każdej perykopie jego Ewangelii znajdujemy temat wiary.

Dlatego Jan nie rozwija nauki etycznej Jezusa, całą etykę sprowadza do przykazania miłości.

7.2. Drugim warunkiem Zbawienia jest zachowanie przykazań Jezusa:

- J 8,51: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli kto zachowa moją naukę, ten śmierci nie zazna na wieki.
- J 14,21: Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie.
- J 14,23: Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać.
- J 15,1: Jezus jest krzewem winnym. Ojciec każdą latorośl, która nie przynosi owocu, odcina.
- J 15,5: Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity...
- J 15,10: Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej.
- J 15,14: Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję.
- J 16,27: Albowiem Ojciec sam was miłuje, bo wyście Mnie umiłowali.

Poznanie Boga i Jezusa Chrystusa prowadzi do poznania przykazań Chrystusa. Zachowanie tych przykazań jest konieczne dla zbawienia, ale droga zbawienia to nie tylko zachowanie przykazań, to zjednoczenie z Jezusem w miłości. Zachowanie przykazań jest świadectwem miłości.

Na Ostatniej Wieczery Jezus mówi: „Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie” (J 14,21). W następnym

rozdziale wyrzeka takie słowa: „Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości” (J 15,10). Miłość do Jezusa i zachowanie Jego nauki zaowocuje niezwykłym darem: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać” (J 14,23).

Duchowy kontakt ucznia Jezusa z Ojcem i Synem przyniesie już w tym życiu dwa inne dary: pokój i radość. Por. „Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam” (J 14,27) oraz: „To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna” (J 15,11).

7.3. Drogą zbawienia są również sakramenty, nowy kult i poznanie prawdy

Jakkolwiek czwarty ewangelista nie posiada opisu ustanowienia chrztu i Eucharystii, które mamy u synoptyków, to jednak wyróżnia się on wśród autorów Ewangelii szczególnym zainteresowaniem sakramentami. O sakramentach pisze w sposób nowy: nie powtarza tekstów synoptycznych, lecz stara się sakramenty ukazać w całej ich bogatej treści teologicznej jako drogę zbawienia.

Sakrament chrztu

- Jezus tłumaczy, że jest to nowe narodzenie z wody i Ducha (por J 3,3-7).
- Woda, którą da Jezus, stanie się „źródłem wytryskającym ku życiu wiecznemu” (por. J 4,10-18).
- Będzie obowiązywał nowy kult – w Duchu i prawdzie (por. J 4,23-24).
- Będzie konieczne spożywanie Ciała Chrystusa i picie Jego Krwi (por. J 6,22-59).
- Poznanie prawdy drogą do wyzwolenia (por. J 8,32).
- Apostołowie (ich następcy) otrzymają władzę odpuszczania grzechów (por. J 20,23).

Św. Jan problem zbawienia ściśle łączy z osobą Jezusa Chrystusa. Według niego nie ma innych zbawicieli.

J 14,6: Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

J 14,20: W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu, a wy we Mnie i Ja w was.

J 17,3: A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedyne prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa.

Jan opisuje ustanowienie tylko jednego sakramentu, mianowicie **sakramentu pokuty**. Z synoptyków tylko Mateusz przekazuje słowa Chrystusa, z których wynika, że apostołowie otrzymali władzę odpuszczania grzechów: „Zaprawdę, powiadam wam: wszystko, co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 18,18). Jan wyraźnie uzupełnia Ewangelię Mateusza, nie pozostawia wątpliwości, że chodzi o odpuszczanie grzechów, pisze on: „Po tych słowach tchnął na nich i rzecze do nich: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym grzechy odpuścicie, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane»” (J 20,22-23).

Najwięcej miejsca poświęca Jan Eucharystii. Niemal całe długie kazanie Jezusa w Kafarnaum w rozdziale szóstym ma jako temat „chleb żywy, który z nieba zstąpił”. Ewangelista mocno akcentuje rzeczywistość Ciała i Krwi Pańskiej w Eucharystii. Chrystus mówi: „Jam jest chleb życia... Ja jestem chlebem żywym... A chlebem, który Ja dam, jest Ciało moje za życie świata”. Przekazując tę naukę Chrystusa, ewangelista chce także przekonać czytelnika, że Eucharystia jest koniecznym do życia duchowym pokarmem: jeśli chcemy się zbawić, musimy pożywać Ciało Chrystusa pod postacią chleba. Kazanie Jezusa w Kafarnaum umieszczone przez Jana wnosi istotny wkład w zrozumienie Eucharystii, jej funkcji w życiu Kościoła i roli w dziele zbawienia każdego człowieka.

W opisie męki Chrystusa św. Jan dodaje epizod, którego nie mają synoptycy – o przebiciu boku Chrystusa i wypłynięciu krwi i wody (J 19,34). W tym wydarzeniu widzi on spełnienie się dwóch zapowiedzi prorockich Starego Testamentu: z Wj 12,46 („kości jego łamać nie będziecie”) i Zachariasza 12,10 („zobaczą, kogo przebodli”). Możliwe jednak, że wyrazy „krew i woda” mają głębsze znaczenie. Już w okresie patrystycznym rozumiano je jako symbol sakramentu chrztu i Eucharystii.

Aluzję do chrztu znajdujemy także w opowiadaniu o myciu nóg apostołom w czasie Ostatniej Wieczery (J 13,1-20). Na pierwszy rzut oka wydaje się, że mamy tutaj tylko przykład pokory Jezusa, w rzeczywistości chodzi o coś więcej. Wskazują na to takie słowa Jezusa: „Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze mną” (w. 8), „kto użył kąpieli, potrzeba mu tylko, aby umył nogi” (w. 9), „i wy jesteście czysti, ale nie wszyscy” (w. 9). Obmycie nóg symbolizuje obmycie człowieka zbawczą Krwią Chrystusa. W kazaniu w Kafarnaum Chrystus nazywa swoją krew „Krwią za życie świata”. Chrystus poucza, że zbawienie jest uwarunkowane Jego śmiercią. Kiedy Piotr dowiadyuje się o konieczności tego obmycia, prosi Chrystusa, aby obmył mu także głowę i ręce, ale Chrystus zapewnia go, że jest wykąpany, a więc czysty. W tym wypadku kąpiel oznacza chrzest. Obmycie

Krwią Chrystusa będzie konieczne, ale Piotr nie musi przyjmować chrztu po raz drugi. Być może Jan chciał pouczyć, że chrztu udziela się tylko raz.

Jest możliwe, że umycie nóg apostołom symbolizuje także odpuszczenie grzechów popełnionych po chrzcie, a więc sakrament pojednania.

Rozdział 8

Królestwo, kościół i wspólnota uczniów

W Ewangelii Jana Jezus używa terminu „królestwo” tylko w dialogu z Nikodemem (patrz: J 3,5) oraz w czasie przesłuchania przed Piłatem (patrz: J 18,36-37), ale jak powiedzieliśmy, chodzi o królestwo duchowe. Należy podkreślić, że Jezus po wyznaniu w wierszu J 18,37: „Tak, jestem królem” dodaje, że narodził się po to, aby dać świadectwo prawdzie, a zatem Jego celem nie jest królestwo, ale objawienie prawdy.

Według Ewangelii Mateusza królestwo było jednym z głównych tematów nauczania Jezusa (patrz przypowieści o królestwie). Dlaczego Jan tego tematu unika? Jan nie ma ani jednej przypowieści o królestwie. Prawdopodobnie Jan nie chce, aby poganie, dla których pisze, nie zrozumieli źle tematu królestwa, aby nie sądzili, że Jezus założył królestwo ziemskie, które ma pokonać inne, czyli ich królestwa.

Prawdopodobnie z tego samego powodu Jan Ewangelista nie używa w ogóle terminu „Kościół” (*ekklēsia*). Termin ten występuje w Ewangelii Mateusza trzy razy: w Mt 16,18: „Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój” oraz w Mt 18,17: „Jeśli i tych nie usłucha, powiedz Kościołowi! A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik!”. Termin Kościół występuje 58 razy w listach św. Pawła Apostoła, w których oznacza on zarówno Kościół powszechny, jak i Kościół lokalny. Jan jednak woli nie używać tego terminu, gdyż poganom może kojarzyć się z organizacją polityczną, niebezpieczną dla ich państwa. Warto dodać, że w czasach Chrystusa istniały wolne miasta hellenistyczne, które miały własny samorząd wybierany przez zgromadzenie ludowe zwane *ekklēsia*.

Kościół w czwartej Ewangelii przedstawiony jest przede wszystkim w dwóch metaforach: owczarni i winnicy. Posługiwali się nimi prorocy Starego Testamentu

dla określenia ludu Bożego. Pasterzem nowej owczarni Bożej jest Jezus, On prowadzi ją na bogate pastwiska i oddaje za nią życie (patrz J 10,1-18).

Jakim terminem Jan nazywa wierzących w Chrystusa? Nazywa ich „uczniami”. Jan stara się przekonać czytelnika, że Jezus założył wspólnotę uczniów. Taka wspólnota nie powinna wydawać się poganom niebezpieczna, ponieważ filozofowie pogańscy też zakładali swoje szkoły i wspólnoty, które na ogół nie miały znaczenia politycznego¹³. Jan mocno podkreślał, że Jezus otaczał się uczniami, przy czym bardzo rzadko odróżnia apostołów (dwunastu) od uczniów, którzy apostołami nie byli. Terminu „apostoł” w Ewangelii Jana nie ma, a w Ewangelii Mateusza jest tylko jeden raz (patrz: Mt 10,2).

Użycie terminu „dwunastu” w Ewangelii Jana:

- J 6,67: Rzekł więc Jezus do dwunastu.
J 6,70: Czyż nie wybrałem was dwunastu?
J 6,71: Ten bowiem – jeden z dwunastu.
J 20,24: Ale Tomasz, jeden z dwunastu.

Termin „dwunastu” w Ewangelii św. Mateusza:

- Mt 10,1: Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów.
Mt 10,2: A oto imiona dwunastu Apostołów.
Mt 10,5: Tych to dwunastu wysłał Jezus.
Mt 11,1: Gdy Jezus skończył dawać te wskazania dwunastu swoim uczniom.
Mt 20,17: Jezus wziął osobno dwunastu i w drodze rzekł do nich.
Mt 26,14: Wtedy jeden z dwunastu.
Mt 26,20: Z nastaniem wieczoru zajął miejsce u stołu razem z dwunastu [uczniami].
Mt 26,47: [...] oto nadszedł Judasz, jeden z dwunastu.

Widzimy, że Jan używa terminu „dwunastu” dwa razy rzadziej niż Mateusz. Prawdopodobnie robi to z dwóch powodów: nie chce używać terminu, który wskazuje na relacje z Izraelem Starego Testamentu (dwanaście pokoleń Izraela), a poza tym nie chce zbyt mocno podkreślać różnicy między apostołami a uczniami (nie-apostołami); por. J 4,1. Terminu uczeń Jan używa niezwykle często.

¹³ Patrz: S. Mędała, *Ewangelia św. Jana*, s. 185: „W związku z tym okres hellenistyczny charakteryzuje się szybkim wzrostem prywatnych stowarzyszeń religijnych zwanych tiazami (*thiasoi*) [...], zazwyczaj były one związane z kultem jakiegoś konkretnego bóstwa”.

Słowo „uczeń” w Ewangelii św. Jana:

- J 1,3: Nazajutrz Jan znowu stał w tym miejscu wraz ze swoimi uczniami.
J 1,37: Dwaj uczniowie usłyszeli.
J 2,2: Zaproszono na to wesele także Jezusa i jego uczniów.
J 2,11: Uwierzyli w Niego Jego uczniowie.
J 2,12: Bracia i uczniowie Jego udali się do Kafarnaum.
J 2,17: Uczniowie jego przypomnieli sobie.
J 2,22: Przypomnieli sobie uczniowie Jego.
J 3,22: Potem Jezus i Jego uczniowie udali się do ziemi judzkiej.
J 3,25: Powstał spór między uczniami Jana a [pewnym] Żydem w sprawie oczyszczenia.
J 4,1: [...] iż Jezus pozyskuje sobie więcej uczniów i chrzci więcej niż Jan.
J 4,2: [...] chociaż w rzeczywistości sam Jezus nie chrzcił, lecz Jego uczniowie.
J 4,8: Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupienia żywności.
J 4,27: Na to przyszli Jego uczniowie i dziwili się.
J 4,31: Tymczasem prosili Go uczniowie.
J 4,33: Mówili więc uczniowie jeden do drugiego.
J 6,3: [...] usiadł tam ze swoimi uczniami.
J 6,8: Jeden z uczniów Jego, Andrzej.
J 6,12: A gdy się nasyčili, rzekł do uczniów.
J 6,16: O zmierzchu uczniowie Jego zeszli nad jezioro.
J 6,22: [...] że Jezus nie wsiadł do łodzi razem ze swymi uczniami, lecz że jego uczniowie odpłynęli sami.
J 6,24: [...] nie ma tam Jezusa, a także Jego uczniów.
J 6,45: Oni wszyscy będą uczniami Boga.
J 6,60: A spośród jego uczniów.
J 6,61: [...] że uczniowie Jego na to szemrali.
J 6,66: Odtąd wielu uczniów Jego się wycofało.
J 7,3: [...] aby i uczniowie Twój ujrzeli czyny.
J 8,31: [...] będziecie prawdziwie moimi uczniami.
J 9,2: [...] uczniowie Jego zadali Mu pytanie.
J 9,27: Czy i wy chcecie zostać Jego uczniami?
J 9,28: Bądź ty sobie Jego uczniem, my jesteśmy uczniami Mojżesza.
J 11,7: Dopiero potem powiedział do swoich uczniów.
J 11,8: Rzekli do Niego uczniowie.
J 11,12: [...] uczniowie rzekli do Niego.

- J 11,54: [...] i tam przebywał ze swymi uczniami.
J 12,4: Na to rzekł Judasz Iskariota, jeden z uczniów Jego.
J 12,16: Z początku Jego uczniowie tego nie zrozumieli.
J 13,5: [...] i zaczął umywać uczniom nogi.
J 13,22: Spoglądali uczniowie jeden na drugiego niepewni.
J 13,23: Jeden z uczniów Jego.
J 13,35: [...] żeście uczniami moimi.
J 15,8: [...] staniecie się moimi uczniami.
J 16,17: Wówczas niektórzy z Jego uczniów mówili między sobą.
J 16,29: Rzekli uczniowie Jego.
J 18,1: To powiedziawszy, Jezus wyszedł z uczniami swymi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł Jezus i Jego uczniowie.
J 18,2: [...] bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili.
J 18,15: A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem, uczeń ten był znany arcykapłanowi.
J 18,16: Wszedł więc ów drugi uczeń.
J 18,17: [...] ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka?
J 18,19: Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę.
J 18,25: [...] ty nie jesteś jednym z Jego uczniów?
J 19,26: [...] stojącego obok Niej ucznia.
J 19,27: Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka Twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.
J 19,38: [...] który był uczniem Jezusa.
J 20,2: [...] przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia.
J 20,3: Wszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu.
J 20,4: [...] lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra.
J 20,8: Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń.
J 20,10: [...] uczniowie zatem powrócili znowu do siebie.
J 20,18: Poszła Maria Magdalena, oznajmiając uczniom.
J 20,19: [...] tam, gdzie przebywali uczniowie.
J 20,20: Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana.
J 20,25: Inni więc uczniowie mówili do Niego.
J 20,26: Kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu].
J 20,30: [...] uczynił Jezus wobec uczniów.
J 21,2: [...] synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów.
J 21,4: Jednakże uczniowie nie wiedzieli.
J 21,7: Powiedział więc do Piotra ów uczeń.
J 21,8: Reszta uczniów dobiła łodzią.
J 21,12: Żaden z uczniów nie odważył się zadać [...].

- J 21,14: [...] jak Jezus ukazał się uczniom od chwili [...].
J 21,20: Piotr obróciwszy się, zobaczył idącego za sobą ucznia.
J 21,23: Rozeszła się wśród braci wieść, że ów uczeń nie umrze.
J 21,24: Ten właśnie uczeń daje świadectwo o tych sprawach

W sumie słowo „uczeń” pojawia się 94 razy. Słowo „uczeń” w Mt na określenie apostołów i uczniów występuje około 50 razy, prawie o połowę mniej niż w Ewangelii św. Jana.

Należy zwrócić uwagę, że pojęcie Kościoła jako wspólnoty uczniów Jan mógł oprzeć na słowach Jezusa: „będziecie prawdziwie moimi uczniami” (J 8,31); „żeście uczniami moimi” (J 13,35); „staniecie się moimi uczniami” (J 15,8); Napisane jest u Proroków: „Oni wszyscy będą uczniami Boga” (J 6,45; Iz 54,13 i Jr 31,33)¹⁴.

Uczeń Jezusa powinien charakteryzować się głębokim zjednoczeniem ze swoim Mistrzem. W Ewangelii Jana Jezus mówi: „Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ bezę Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,5). Zerwanie kontaktu duchowego z Jezusem to śmierć duchowa. Jezus mówi: „Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie” (J 15,6). Należać do grona wierzących to za mało, aby być uczniem Jezusa, trzeba trwać w Nim, a więc żyć według Jego nauki, a Jezus ma trwać w swoim uczniu, to znaczy w swoim uczniu ma wielbić Ojca i w swoim uczniu ma kochać ludzi. O tak ścisłym związku ucznia z Jezusem nie ma mowy w poprzednich Ewangeliach; Jezus wychodzi tutaj poza ramy Prawa i już w pewnym stopniu uczeń uczestniczy w życiu Jezusa. Dalszą istotną cechą ucznia Jezusa jest jego szczególny, niemal rodzinny związek z Maryją Matką Jezusa. O związku tym Jezus mówi w swoim testamencie z krzyża: „Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 26-27).

Niewątpliwie nie chodzi tutaj o oddanie Maryi pod opiekę Janowi, ponieważ Maryja miała rodzinę, która do takiej opieki była zobowiązana. W scenie pod krzyżem Jan reprezentuje wszystkich uczniów Jezusa, wszystkich umiłowanych uczniów. Pragnieniem Jezusa jest, aby oni wszyscy dołączyli do Maryi, uznali Ją jako swoją duchową Matkę, otoczyli Ją miłością i odnosili się do Niej z wdzięcznością. Przez słowa Maryi: „Niech mi się stanie” dokonuje się Wcielenie, a przez

¹⁴ Ks. Henryk Witczyk uważa, że Jan uczniom i uczennicom Jezusa nadaje określenie „dzieci Bożych”. Patrz: *Eklezjologia*, w: *Teologia NT*, t. 2, *Dzieło Janowe*, red. M. Rosik, Wrocław 2008, s. 165.

Wcielenie przychodzi na świat Syn Boży – Zbawiciel każdego człowieka. Jezus chce, abyśmy przychodzili do Niego z Jego Matką, tym bardziej że Maryja niewinna, bez grzechu poczęta stoi przy Jezusie jak Matka Bolesna, współcierpiąca ze swoim Synem za zbawienie świata. Każda matka jest dawczynią życia. Maryja według planu Jezusa jest pośredniczką łask, jakie Jezus chce nam udzielać. Jezus czyni to z miłości do swojej Matki.

W Ewangelii Mateusza Jezus nakazuje apostołom: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody [...]. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem [...]” (Mt 28,19-20). W Ewangelii Marka podobnie Jezus nakazuje apostołom: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). W Ewangelii Jana nie ma tego nakazu. Natomiast Jan zamieszcza w opisie Ostatniej Wieczerzy słowa Jezusa o posłaniu apostołów do świata: „Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem” (J 17,18). Z czym Jezus posyła apostołów? Posyła ich z darem Ducha Świętego. Na Ostatniej Wieczerzy Jezus mówi: „A Poczyszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu. On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14,26). W ten sposób św. Jan chce podkreślić, że prawdziwym nauczycielem we Wspólnocie uczniów jest Duch Święty. Może mieć to duże znaczenie w środowisku pogan, dla których ewangelizatorzy byli prostymi, niewykształconymi ludźmi. Dodajmy, że św. Łukasz Ewangelista piszący dla pogan również podkreśla, że Jezus przed wniebowstąpieniem obiecał apostołom Ducha Świętego: „Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja ześlę na was obietnice mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka” (Łk 24,48-49). Ewangelista Marek, który pisze dla Rzymian, nie wspomina o darze Ducha Świętego obiecanego apostołom, ale pisze o współdziałaniu z nimi Jezusa oraz o znakach, które towarzyszyły ewangelizacji: „Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły” (Mk 16,20).

Rozdział 9

Nowe wyjście

Żydzi w czasach Jezusa czekali na nowe Wyjście tak jak na przyjście Mesjasza. Nowe Wyjście rozumieli jako wyzwolenie z niewoli politycznej i rozkwit dawnego państwa Dawida. Świadczą o tym słowa dwóch uczniów idących do Emaus, których Jezus spotyka po swoim zmartwychwstaniu: „A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela” (Łk 24,23). Jezus, jak już powiedzieliśmy, głosi nadejście królestwa, ale nie utożsamia go z królestwem ziemskim, politycznym. Wyraźnie mówi o tym przed Pilatem: „Królestwo moje nie jest z tego świata” (J 18,36).

Ogólnie przyjmuje się, że św. Jan Ewangelista widzi w działalności Jezusa pewne elementy, które miały miejsce w opisie Wyjścia z Egiptu. Chodzi o naukę o chrzcie, który jest jakby nowym przejściem przez Morze Czerwone, o wspomnienie wywyższenia węża z brązu przez Jezusa w dialogu z Nikodemem, o mowę o Chlebie życia, który jest jakby nową manną z nieba, o nazwanie się przez Jezusa światłością świata, co można odnieść do obłoku światła, który prowadził Izraelitów przez pustynię, o naukę o wodzie żywej, co można odnieść do wody, która wytrysnęła ze skały w czasie Wyjścia. I trzeba się z tym zgodzić. Warto wspomnieć, że św. Mateusz Ewangelista ściśle łączy działalność Jezusa z biblijnym opowiadaniem o Wyjściu¹⁵. Według Mateusza wszystkie dzieła Jezusa, a także Jego mowy stoją w relacji do Heksateuchu, np. Mojżeszowi jako dziecku grozi śmierć, Jezusowi jako dziecku grozi śmierć z rozkazu Heroda; Bóg objawia Prawo na górze Horeb, Jezus wygłasza na górze mowę, która jest zbiorem nowego prawa itd.

¹⁵ Patrz: ks. Andrzej Kowalczyk, *Wpływ typologii i tekstów Starego Testamentu na redakcję Ewangelii Mateusza*, Pelplin 2004.

Jan jednak zupełnie inaczej rozumie relacje z Wyjściem: nie chodzi o powtórzenie się wydarzeń Wyjścia w życiu ziemskim Jezusa, ale w całej historii Kościoła. Przejście przez Morze Czerwone będzie się powtarzało w chrzcie świętym, który będzie udzielany ludziom poprzez wieki aż do skończenia świata. Eucharystia będzie konieczna ludziom zawsze, tak samo woda życia (Duch Święty), Jezus będzie światłością dla człowieka także po swoim zmartwychwstaniu i wstąpieniu do nieba. Nowe Wyjście nie skończyło się z odejściem Jezusa z tej ziemi, ono trwa nadal.

Na czym polega nowe Wyjście według Jana? Na przejściu z niewoli grzechu do życia w łasce Boga. Tak rozumie nowe Wyjście także św. Mateusz Ewangelista, śmierć Jezusa jest w jego Ewangelii i u pozostałych synoptyków ofiarą za grzeszników, ale Jan problem ten pogłębia. Już w Prologu pisze: „Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi” (J 1,12) oraz: „Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa” (J 1,17). Św. Jan Chrzciciel objawia: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1,29). Jezus mówi do Nikodema: „A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Cielowiecznego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne” (J 3,14-15) oraz: „Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, aby świat został przez Niego zbawiony” (J 3,17). Pewnego razu Jezus mówi do Żydów: „Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni” (J 8,36). Jezus ściśle łączy wyzwolenie z poznaniem prawdy: „Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,31-32).

W Ewangeliach synoptycznych w relacji do Wyjścia stoi także Ostatnia Wieczera, w tych Ewangeliach jest ona nazwana „paschą” – pamiątką wieczerzy, w czasie której Izraelici przed wyjściem z Egiptu spożywali baranka ofiarnego. W Ewangelii Mateusza apostołowie zapytują Jezusa, gdzie mają Mu przygotować Paschę: „W pierwszy dzień Przaśników przystąpili do Jezusa uczniowie i zapytali Go: «Gdzie chcesz, abyśmy Ci przygotowali Paschę do spożycia?»” (Mt 26,17). Podobnie pisze Marek: „W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowywano Paschę, zapytali Jezusa Jego uczniowie: «Gdzie chcesz, abyśmy poszli poczynić przygotowania, żebyś mógł spożyć Paschę?»” (Mk 14,12). Łukasz pisze: „Tak nadszedł dzień Przaśników, w którym należało ofiarować Paschę. Jezus posłał Piotra i Jana z poleceniem: «Idźcie i przygotujcie nam Paschę, byśmy mogli ją spożyć»” (Łk 22,7-8). Synoptykom zależało na tym, aby Ostatnią Wieczerzę łączyć z Paschą, ponieważ była ona (Ostatnia Wieczera) nową Paschą, na niej dokonała się pamiątka śmierci Jezusa na krzyżu, mistyczna śmierć.

Jan Ewangelista nie pisze, że Ostatnia Wieczerza miała miejsce w dzień spożywania Paschy, pisze ogólnie: „Było to przed świętem Paschy” (J 13,1). Janowi nie zależy na tym, aby Ostatnią Wieczerzę łączono ze spożywaniem Paschy, dla niego Paschą Jezusa była Jego śmierć na krzyżu. Tylko Jan wspomina, że Jezusowi na krzyżu nie połamano goleni i że to stoi w relacji do baranka ofiarnego w czasie Wyjścia: „Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: «Kość jego nie będzie złamana»” (J 19,36).

Rozdział 10

Dwa znaki bożej wspólnoty

Izraelici mieli dwa znaki przynależności do Przymierza: obrzezanie oraz zachowanie szabatu. Jezus także dał swojej wspólnocie dwa znaki: pierwszy to miłość wzajemna, drugi – jedność.

Św. Jan pisze, że na Ostatniej Wieczerzy Jezus dał apostołom nowe przykazanie: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie” (J 13,34). Później Jezus jeszcze powtarza: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 15,12). Dlaczego Jezus przykazanie miłości nazywa nowym i swoim, jeżeli było ono znane już w Prawie Mojżeszowym, powtórzone w Kazaniu na Górze i tam skomentowane przez Jezusa. W Kazaniu na Górze Jezus poucza: „Słyszeliście, że powiedziano: «Będiesz miłował swego bliźniego», a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie, ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Mt 5,43-45).

W obu tekstach są różnice, jeśli chodzi o przykład miłości. W Kazaniu na Górze przykładem miłości jest Bóg Ojciec, natomiast na Ostatniej Wieczerzy Jezus daje za przykład siebie samego.

W Kazaniu na Górze Jezus mówi, aby miłować nawet nieprzyjaciół, na Ostatniej Wieczerzy Jezus mówi, aby miłować tak, jak On umiłował swoich uczniów, czyli „do końca”, tak bowiem Jan rozpoczyna świadectwo o Ostatniej Wieczerzy: „[Jezus] umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował” (J 13,1). To umiłowanie do końca przejawia się później w umyciu nóg apostołom, a ostatecznie w śmierci na krzyżu. O oddaniu życia za drugiego Jezus mówi w wierszu

trzynastym piętnastego rozdziału: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich”.

Przez umycie nóg apostołom Jezus uczy miłości służebnej i takiej, która domaga się pokory. Taka miłość nie jest znana w świecie, dlatego ona będzie znakiem uczniów Jezusa: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13,35).

Nauka o jedności w Ewangelii św. Jana:

J 17,11: [...] aby tak jak My stanowili jedno.

J 17,20-21: Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie. (21) [...] aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowi w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał.

J 17,22-23: I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. (23) Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłowal, tak jak Mnie umiłowales.

Jedność ludzi jest tak rzadkim zjawiskiem na tym świecie pełnym zamętu i wzajemnych walk, że może być według Jezusa uważana za niezwykle znak. Jeśli chodzi o uczniów Jezusa, jest ona rzeczywiście niezwykła, gdyż rodzi się z jedności z Chrystusem i przez Chrystusa z Bogiem. Ta jedność świadczy o Bożym pochodzeniu i nadaje całej wspólnotie charakter Boży. W praktyce przejawia się ona w posłuszeństwie ustanowionemu przez Chrystusa pasterzowi owiec. Jan uważa rolę apostoła Szymona Piotra we wspólnotie uczniów za bardzo ważną, wprawdzie nie podaje za Mateuszem zapowiedzi oddania przez Jezusa Piotrowi urzędu głowy Kościoła (por. Mt 16,16), ale pisze o przekazaniu mu tej władzy: „A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?». Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje!»” (J 21,15).

Rozdział 11

Egzorcyzmy i Sąd Ostateczny

Ewangelia św. Jana jest jedyną Ewangelią, w której nie ma mowy o wypędzaniu złego ducha przez Jezusa z opętanych. Mateusz przedstawia egzorcyzmy Jezusa jako walki ze swoim przeciwnikiem analogiczne do walk Mojżesza z plemionami pogańskimi. Na ewentualne pytania Żydów: Gdzie są wojny w czasie Nowego Wyjścia? – chrześcijanin mógł odpowiedzieć: Jezus też walczył, Jego przeciwnikiem był zły duch. Dlaczego Jan pomija ten temat? Prawdopodobnie ma on nową koncepcję walki Jezusa ze złym duchem. Zgodnie z tym, że pisze on swoją księgę dla świata, nie opisuje uwalniania kolejnych opętanych, chodzi o uwolnienie całego świata. Jezus wydaje bitwę „władcy tego świata”, mówi o tym w rozdziale dwunastym: „Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony” (J 12,31). Zwycięstwo Jezusa nad złym duchem polega na złożeniu ofiary za grzech świata, a następnie na zmartwychwstaniu. Na samym początku Ewangelii św. Jan Chrzyciel przedstawia Jezusa jako tego, który „gładzi grzech świata”: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1,29). Śmierć Jezusa na krzyżu gładzi grzech, ale śmierć łączy się ze zmartwychwstaniem.

Jan Ewangelista nie zamieszcza też mowy Jezusa o Sądzie Ostatecznym, którą posiada Mateusz 25,31-45. Św. Marek też nie zawiera tej mowy, a św. Łukasz ma tylko krótką wzmiankę o drugim przyjściu Chrystusa bez zaznaczenia, że chodzi o Sąd Ostateczny (por. Łk 21,25-28). Problem sądu jest w Ewangelii Jana dosyć skomplikowany: Jezus mówi, że sąd już się dokonuje, ale też, że przyjdzie.

W rozmowie z Nikodemem Jezus mówi: „Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu, a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w Jednorodzonego Syna Bożego” (J 3,18). A więc „już został potępiony”. W rozmowie tej Jezus mówi jeszcze więcej na temat sądu: „A sąd polega na tym, że światło

przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło; bo złe były ich uczynki. (20) Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków. (21) Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu” (J 3,19-21). Sąd nie jest tutaj ogłoszeniem winy lub niewinności, lecz jest odrzuceniem przez człowieka łaski Boga; sądu dokonuje sam człowiek, opowiadając się przeciwko światłu. W J 9,39 Chrystus wyznaje: „Przyszedłem na sąd na ten świat, aby niewidomi przejrżeli, a widzący stali się niewidomi”. Chrystus dokonuje sądu przez samo dawanie świadectwa prawdzie, dokonuje podziału, stawiając ludzi wobec wyboru. W sposób szczególnie sąd łączy się z męką i śmiercią Jezusa. W obliczu zbliżającej się męki Chrystus mówi: „Teraz odbywa się sąd nad tym światem” (J 12,31).

Według Jana można już teraz wejść w posiadanie życia wiecznego. W J 3,36 Jezus mówi: „Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne”. Nawet umarli już zmartwychwstają. Oto, co Chrystus mówi w J 5,21-25: „Albowiem jak Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak również Syn ożywia tych, których chce [...]. Zaprawdę, powiadam wam, że nadchodzi godzina, nawet już jest, kiedy umarli usłyszą głos Syna Bożego, i ci, którzy usłyszą, żyć będą”.

Sąd w świetle tych tekstów rozpoczyna się z działalnością Jezusa, nie jest przedmiotem oczekiwania, lecz istnieje w teraźniejszości; fakty eschatologiczne realizują się w sposób tajemniczy, z pominięciem całej opisywanej w apokaliptyce scenarii. Jednocześnie w Ewangelii św. Jana znajdują się teksty zupełnie zgodne z eschatologią tradycyjną znaną synoptykom. Np. w J 5,28-29 czytamy: „Nadchodzi godzina, w której wszyscy, którzy spoczywają w grobach, usłyszą głos Jego, a ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia; ci, którzy pełnili złe czyny – na zmartwychwstanie potępienia”. W mowie eucharystycznej Jezus mówi o „wskrzeszeniu w dniu ostatecznym”: „Jest wola Ojca, który Mnie posłał, abym ze wszystkiego, co Mi dał, niczego nie stracił, ale żebym to wskrzesił w dniu ostatecznym” (J 6,39; por. J 6,40 oraz 6,44 i 6,57). Natomiast o sądzie w dniu ostatecznym Jezus mówi w J 12,48: „Kto gardzi Mną i nie przyjmuje słów moich, ten ma swego sędziego: słowo, które powiedziałem, ono to będzie go sądzić w dniu ostatecznym”.

Odsuwając na dalszy plan problem Sądu Ostatecznego, Jan pierwszeństwo daje eschatologii, która już się realizuje. Prawdopodobnie w ten sposób chce osłabić kryzys związany z opóźnianiem się paruzji i Sądu Ostatecznego. W pierwotnej gminie paruzji oczekiwano jeszcze za życia apostołów i wiązano ją ze zburzeniem świątyni. Jan pisze swoją księgę po zburzeniu świątyni i pragnie wyjaśnić, dlaczego Jezus nie przyszedł: Sąd już się dokonuje.

Zakończenie

Ewangelia św. Jana jest zupełnie inna od poprzednich trzech Ewangelii synop-tycznych. „Inna” w tym sensie, że ma wiele tekstów, których nie mają poprzednie Ewangelie, oraz nie posiada wielu tekstów, które tamte posiadają. Przede wszystkim rzuca się w oczy brak zainteresowania nauczaniem o moralności (brak Kazania na Górze), brak przypowieści o Królestwie Bożym, brak egzorcyzmów i nauczania o Sądzie Ostatecznym. W Ewangelii Jana nie walczą z Jezusem faryzeusze i saduceusze, ale po prostu Żydzi. Druga rzecz, która się narzuca, to fakt, że chociaż Jezus przemawia do współczesnych Mu Żydów, ciągle zwraca się do świata. Można wymienić trzy główne powody, które wpłynęły na „inność” Ewangelii Jana. Ewangelista pisze swoją Ewangelię po tym, jak judaizm definitywnie zerwał z chrześcijaństwem, a zatem Jan zwraca się już nie do Żydów, ale do pogan. Chodzi mu o utwierdzenie chrześcijan w prawdziwej nauce o Jezusie – że jest Synem Bożym równym Ojcu co do natury. Jan znając poszukiwanie przez pogan drogi zbawienia w orfizmie, neoplatonizmie i gnozie, stara się odpowiedzieć na ich pytania i problemy, między innymi wyjaśnić, kto jest prawdziwym Logosem, kto rzeczywiście przyszedł „z góry”, aby zbawić człowieka.

Jan nie wchodzi w szczegóły Jezusowej nauki o moralności, koncentruje się tylko na „nowym przykazaniu”, czyli przykazaniu miłości, której przykładem jest Jezus (oddaje życie dla naszego zbawienia). Podkreśla on – czego nie ma w poprzednich Ewangeljach – że miłość Jezusa musi doprowadzić do duchowego z Nim zjednoczenia. Jedność z Jezusem, a przez Niego z Ojcem Niebieskim, to droga zbawienia. Jedność z Jezusem musi następnie wyrażać się w jedności z braćmi i siostrami, ma być ona znakiem przynależności do Jezusowej wspólnoty uczniów.

Szczególnie trudnym problemem dla przyjęcia chrześcijaństwa była nie tylko boskość Jezusa, ale także Eucharystia. Po kazaniu o Eucharystii w synagodze

w Kafarnaum bardzo wielu zwolenników Jezusa i Jego uczniów opuszcza Go, nie rozumieją, jak będzie można spożywać Ciało Jezusa. Być może już za życia św. Jana powstały w gminach chrześcijańskich nieporozumienia. Dlatego Jan w rozdziale szóstym podejmuje problem Eucharystii. W Ewangeliach synoptycznych jest tylko mowa o ustanowieniu Eucharystii i nic więcej. Dlaczego Jan nie pisze o ustanowieniu Eucharystii na Ostatniej Wieczerzy? Prawdopodobnie są dwa powody: po pierwsze śmierć Jezusa (Pascha) ma miejsce na Kalwarii, przemiana chleba w Ciało Jezusa na Ostatniej Wieczerzy wyprzedza śmierć Jezusa; a po drugie Jan chce skoncentrować uwagę czytelnika w opisie Ostatniej Wieczerzy na temacie, którego brakuje w Ewangeliach synoptycznych, a który jest bardzo ważny, mianowicie na darze Ducha Świętego.

Jan nie używa terminu „Kościół” (wspólnota wierzących), dla niego wspólnota wierzących to wspólnota uczniów. Nie będąc uczniem Jezusa, nie należymy do Niego, to znaczy jeśli nie wcielamy w życie Jego nauki i nie naśladujemy Go. W nauce o Kościele Jan nie pomija jednak starotestamentalnego obrazu ludu Bożego – owczarni, której pasterzem jest Bóg (por. Ps 80). Przekazując władzę w Kościele Szymonowi Piotrowi, Jezus mówi: „Paś baranki moje! [...] Paś owce moje!” (J 21,15-17). Wspólnota uczniów – „owczarnia Jezusa” – ma na ziemi według Ewangelii Jana wyraźnie określoną władzę w osobie apostoła Szymona Piotra.

Dlaczego Jan opuszcza przypowieści o Królestwie Bożym? Aby poganie nie sądzili, że Jezus zakłada królestwo ziemskie, które będzie zagrażało ich własnym królestwom. Dlatego też Jan tak bardzo podkreśla wspólnotę uczniów; Jezus nie zakłada królestwa, ale wspólnotę uczniów.

Prawdopodobnie z tego powodu Jan nie zamieszcza obietnicy Jezusa danej apostołowi Szymonowi, że da mu władzę związywania i rozwiązywania na ziemi, co będzie uznane także w niebie, taka władza wydaje się być wyraźnym zagrożeniem dla władzy królów ziemskich. Zwróćmy uwagę, że tylko w Ewangelii Jana mamy słowa Jezusa, że Jego królestwo nie jest z tego świata (por. J 18,36).

W jakim celu Jan pisze swoją Ewangelię? Aby doprowadzić czytelnika do wiary w Jezusa Syna Bożego i Mesjasza i w ten sposób otworzyć przed nim drogę zbawienia. Drugim jego celem jest przeciwstawić się błędom szerzącym się w młodym Kościele odnośnie do osoby i nauki Jezusa. Dla kogo Jan pisze? Pisze dla wszystkich szukających prawdy (przede wszystkim dla pogan). Już na samym początku, w Prologu, ewangelista umieszcza słowa: „Wszystkim tym jednak, którzy Je (Słowo) przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego” (J 1,12). Dla Jana nie jest ważne, czy ktoś jest Żydem czy Grekiem, ważne jest, czy uwierzył. Cechą charakterystyczną Ewangelii Jana

jest przemawianie Jezusa do świata, chociaż Jezus przemawia do Żydów w konkretnych sytuacjach, to jednak nie odpowiada na ich oczekiwania odbudowy królestwa Dawida, Jezus odpowiada na problemy, które mają poganie szukający zbawienia, a nawet więcej, na problemy, które będą mieli wszystkie pokolenia. Jan pisze dla szukających prawdy. Jego dzieło można nazwać „świadcstwem ucznia Jezusa”. „Świadcstwo” i „prawda” należą do najważniejszych tematów jego Ewangelii. Nic dziwnego, że w drugim epilogu czytamy: „Ten właśnie uczeń daje świadcstwo o tych sprawach i on je opisał. A wiemy, że świadcstwo jego jest prawdziwe” (J 21, 24).

Summary

The author tries in his book to answer many questions regarding the Gospel of saint John. First all of, why are some of the very important texts which are in the preceding Gospels, not included in it, for example: the moral teaching of Jesus, the parables of the Kingdom of God and the institution of the Eucharist? The preaching of Jesus in the Gospel of John continually addressed to the world. Then who is the Gospel of John written for? Three factors influenced it: John writes his Gospel after the Jews have finally rejected Christianity, so he turns to pagans. Next he wants to strengthen Christians in doctrine about Jesus: that He is Son of God and equal to Him. Because John knew the quest by the pagans to find the way of the salvation on orphism, neoplatonism and gnosism he tried to answer the question of why the logos is, and finally to present to the pagans the very way of salvation. The Gospel of John may be called the answer of the disciple of Jesus to the question of pagans regarding the truth about God, Jesus, man and salvation.

Bibliografia

- Barret C. K., *The Gospel According to St John: An Introduction with Commentary and Notes on the Greek Text*, London 1958.
- Brown R. E., *The Gospel According to John*, Garden City 1966–1979.
- Engberg-Pedersen T., *John and Philosophy. A New Reading of the Fourth Gospel*, Oxford 2017.
- Haenchen E., *A Commentary on the Gospel of John*, Philadelphia 1984.
- Kowalczyk A., *Wpływ typologii i tekstów Starego Testamentu na redakcję Ewangelii Mateusza*, Pelplin 2004.
- MacDonald D. R., *The Dionysion Gospel. The Fourth Gospel and Euripides*, Minneapolis 2017.
- Mędała S. CM, *Ewangelia według św. Jana*, rozdz. 1–12, w: *Nowy Komentarz Biblijny Nowy Testament*, t. 4, cz. 1, Częstochowa 2010, s. 60.
- Okure T., *Ewangelia według św. Jana*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, red. W. R. Farmer, Warszawa 2000.
- Paciorek A., *Ewangelia według św. Jana*, Lublin 2000, s. 25.
- Parsenius G. L., *Rhetoric and Drama in the Johannine Lawsuit Motif*, Tübingen, 2010.
- Poniatowski Z., *Nowy Testament w świetle statystyki językowej*, Wrocław 1971, s. 20–21, 67–69.
- Stachowiak L., *Ewangelia według św. Jana*, Pallottinum Poznań-Warszawa 1975, s. 70.
- Wahlde von U. C., *A Commentary on the Gospel and Letters of John*, Gran Rapids 2010.
- Witczyk H., *Eklezjologia*, w: *Teologia NT*, t. 2, *Dzieło Janowe*, red. M. Rosik, Wrocław 2008, s. 165.

Spis treści

Wstęp	5
Rozdz. 1. „Czego szukacie?” (J 1,38)	7
Rozdz. 2. „Ten właśnie uczeń daje świadectwo” (J 21,24). Rodzaj literacki .	11
Rozdz. 3. Przedmiot świadectw – kim Jezus jest?	15
3.1. Wypowiedzi o tajemnicy osoby Jezusa w czwartej Ewangelii (wypowiedzi Ojca Niebieskiego, Jezusa i ludzi)	16
3.2. Nowe określenia tajemnicy Jezusa w Ewangelii św. Jana	21
3.3. Świadectwa o dziełach Jezusa	21
Rozdz. 4. Przede wszystkim dla pogan	23
4.1. Cel przyjscia Jezusa w Ewangelii Mateusza	23
4.2. Do kogo Jezus w Ewangelii św. Jana został posłany?	25
Rozdz. 5. Ewangelia Jana w relacji do myśli filozoficzno-religijnej pogan ...	33
Rozdz. 6. Rola Ducha Świętego w poznaniu prawdy w Ewangelii św. Jana ..	37
Rozdz. 7. Droga zbawienia według Ewangelii św. Jana	39
7.1. Pierwszym warunkiem zbawienia jest przyjęcie wiary w Chrystusa	40
7.2. Drugim warunkiem zbawienia jest zachowanie przykazań Jezusa	41

7.3. Droga zbawienia są również sakramenty, nowy kult i poznanie prawdy	42
Rozdz. 8. Królestwo, Kościół i wspólnota uczniów	45
Rozdz. 9. Nowe Wyjście	51
Rozdz. 10. Dwa znaki Bożej Wspólnoty.....	55
Rozdz. 11. Egzorcyzmy i Sąd Ostateczny	57
Zakończenie	59
Summary	63
Bibliografia	65



ksiądz

Andrzej Kowalczyk

Urodzony 20.02.1940 r. w Radomsku, absolwent Papieskiego Instytutu Biblijnego oraz Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu w Rzymie, doktor habilitowany teologii biblijnej, były wykładowca teologii biblijnej w Gdańskim Seminarium Duchownym. Jest autorem licznych artykułów z dziedziny biblistyki. W książce *Wpływ typologii oraz tekstów Starego Testamentu na redakcję Ewangelii Mateusza* przedstawia teorię powstania Ewangelii według św. Mateusza w ścisłej relacji z pierwszymi sześcioma księgami Starego Testamentu. Ponadto jest autorem książek: *Geneza Ewangelii Marka*, *Geneza Ewangelii Łukasza* i *Problem synoptyczny*. Badania rodzajów literackich Ewangelii synoptycznych doprowadziły go do wniosku, że źródłem różnic w tych Ewangeliach jest wyłącznie praca redakcyjna ich autorów. W książce *Problem synoptyczny* ks. A. Kowalczyk opowiada się za pierwszeństwem Ewangelii Mateusza i przyznaje słusność opinii św. Augustyna, według której pierwszą Ewangelią była Ewangelia Mateusza, a dwie pozostałe były od niej literacko zależne.

W książce tej autor stara się odpowiedzieć na wiele pytań dotyczących Ewangelii św. Jana. Przede wszystkim, dlaczego nie ma w niej niektórych bardzo ważnych tekstów, które są w poprzednich Ewangeliach, dlaczego nie ma w niej nauki moralnej Jezusa, przypowieści o królestwie, ustanowienia Eucharystii? W swoich kazaniach w Ewangelii Jana Jezus ciągle zwraca się do świata. Dla kogo więc Jan pisze tę Ewangelię? Na jej „inność” wpłynęły niewątpliwie trzy powody: św. Jan pisze swoją Ewangelię po tym, jak judaizm definitywnie zerwał z chrześcijaństwem, a więc zwraca się przede wszystkim do pogan. Następnie chce on utwierdzić chrześcijan w prawdziwej nauce o Jezusie – że jest Synem Bożym równym Ojcu co do natury. Dalej, znając poszukiwanie przez pogan drogi zbawienia w orfizmie, neoplatonizmie i gnozie, stara się odpowiedzieć na pytanie, kto jest logosem. I wreszcie przedstawić poganom prawdziwą drogę zbawienia. Według autora Ewangelię św. Jana można nazwać odpowiedzią ucznia Jezusa na pytania stawiane przez pogan odnośnie do prawdy o Bogu, Jezusie, człowieku i zbawieniu.

